Nr. 239. Dnia 30 sierpnia. Niedziela. Dnia 18 (30) sierpnia 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	*Pocieszenie N. P. M.*	Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 8.	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 19 r.
Poniedziałek:	Rajmunda Wyz.	Zachód „ „ 6-ej „ 52.	Zachód „ 5 „ 43. w.
Wtorek:	Idziego Opata.	Długość dnia godzin 13 „ 44.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6
Środa:	Stefana Kr. W.	Ubyło „ 3 „ 26.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 15° R.

Czwartek:	Bronisławy Panny
Piątek:	Rozalji Panny.
Sobota:	Wawrzyńca B.
Niedziela:	Petroniusza B. W.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Szczęsnego św.; jutro Świętosława.

Zgromadzenia: Sesja zgromadzenia czeladników giserskich i konwisarskich. (Lokal gospody, Żelazna 61—5 po południu.) — Sesja bractwa panieńskiego św. Róży Limańskiej. (Zakrystja kościoła św. Jacka przy ulicy Freta—po nieszporach.)— Sesja wyborcza członków bractwa Przemienienia Pańskiego. (Zakrystja kościoła N. Panny Marji na Nowem Mieście—po nieszporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 1-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Regaty: Drugie wyścigi wodne Towarzystwa wioślarskiego. (Przystań letnia na Wiśle przy brzegu praskim—3 po południu.)

Zabawy: Wieczornica składkowa dla członków Towarzystwa wioślarskiego oraz osób zaproszonych. (Lokal zimowy Towarzystwa, Królewska—9 wieczorem.)

Teatry: **Letni:** dziś „Roznosicielka chleba"; jutro „Livia Quintilla", „Konkurent-i mąż" (debiut pani Orso Wieńczyckiej), oraz „Consilium facultatis"; — **Nowy:** dziś „Ptasznik z Tyrolu" (występ panny Janiny Babińskiej); jutro „Bajadera", oraz divertissement baletowe z „Ali-Baby". (8 wieczorem.)

Teatrzyki: **Wodewil:** dziś „Jak się śmieją i płaczą w Warszawie"; — **Bellevue:** dziś „Błazen nadworny";— **Eldorado:** dziś „Esmeralda czyli dzwonnik kościoła Notre Dame". (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 45 rs. 8 kop. (Pożyczki wydawane nie będą; kasa otwarta od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznia się tylko od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawione będzie całodzienne nabożeństwo bez kazań z powodu drugiego dnia odpustu ku uczczeniu Pocieszenia N. Panny Marji.

Kongres hygieniczny międzynarodowy w Londynie.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Londyn 17-go sierpnia.

W poprzednich listach podaliśmy nieco szczegółów o pracach sekcyjnych kongresu międzynarodowego. Samo przez się rozumie się, że nie mogliśmy dać dokładnego obrazu, ten bowiem w dużych tomach dopiero zostanie w swoim czasie ogłoszony. Wymienione przez nas odczyty i rozprawy służyć mają po części, jako przykład świadczący o powadze sesji, po części zaś chcieliśmy co pilniejsze wnioski w niektórych ważniejszych sprawach podać czytelnikom. Tu mamy zamiar wspomnieć o ogólnem wrażeniu, jakie kongres wywarł na obecnych, oraz o niektórych wycieczkach naszych.

Jesteśmy właśnie pod wrażeniem posiedzenia, na którem zjazd się zakończył. Po uprzejmem przemówieniu prezesa, Duglasa Galtona, dotyczącem ogólnego znaczenia kongresu, po odczytaniu wniosków sekcyj wszystkich przez sekretarza głównego dr. Poora (tłumaczył je dr. Smith na język francuzki), nastąpiło odczytanie wniosków co do przyszłego kongresu międzynarodowego hygieniczno-demograficznego. Zaproszeń było dwa: ze strony Węgier, i ze strony Stanów zjednoczonych Ameryki północnej. Jakkolwiek byłoby rzeczą wielce pożyteczną skorzystać z okoliczności wystawy międzynarodowej amerykańskiej w r. 1893-im, aby tam kongres przyszły urządzić, wszelako propozycje lekarzy amerykańskich w rezerwie pozostawiono i to głównie z powodu, że nie uznano za rzecz stosowną, aby dwa z rzędu kongresy odbyły się w krajach, używających angielskiego języka. Tak więc postanowiono przyjąć zaproszenia Buda-Pesztu i rezolucję tę oklaskami przyjęto, za które Körosi *stante pede* podziękował. Teraz dopiero zaczęły się sypać, jak z rogu obfitości, podziękowania: dla królowej, dla księcia Walji, dla komitetu urządzającego, dla prezesów i sekretarzy, dla narodu angielskiego, dla stowarzyszeń naukowych, dla organizatorów wycieczek itd. Przemawiali przedstawiciele: Francji, Austrji, Włoch, Hiszpanji, Grecji, Rumunji, Japonji, Niemiec, Danji, Holandji, Szwecji, przesadzając się w wyrażeniu uznania za przyjazne i wspaniałe przyjęcie. Prof. Janaszek z Wiednia, mieniący się przedstawicielem urzędowym Austrji, używał wyrażeń: „*Wir Österreicher, wir Deutsche*, co nawet na niemcach austrjackich niemiłe zrobiło wrażenie. Wyręczył go dr. Kusy, inaczej Austrja miałaby fałszywą reprezentację. Lord major był na posiedzeniu i dziękował obecnym w imieniu miasta.

Już z samej wzmianki o przemówieniach dziękczynnych łatwo poweźmie czytelnik wyobrażenie o przyjęciu, jakiego doznali w stolicy Albjonu członkowie kongresu międzynarodowego. Słusznie tu jeden z mówców nadmienił, że znaczek członka kongresu (złocona Hygieia) otwierał noszącym go drogę do serca każdego anglika. Nigdzie osoby prywatne nie dopomagają ogólnym tendencjom tak gorąco jak w Angji, ztąd obok przyjęć i wycieczek przez komitet organizacyjny urządzanych, cały szereg prywatnych recepcyj i to nie byle jakich, bo Spencer Wills zaprosił do siebie na „Garden-Party" niemniej jak 1,700 osób i tyleż prawie zaprosiła pani baronowa Cutts. Do świetnych wycieczek prywatnych należało przyjęcie na pięknym okręcie „Drummond Castle", poczem inżenierowie pokazywali nam urządzenia kanalizacyjne, mianowicie głównego kolektora północnego w Baring i baseny, oczyszczające ścieki. Do 200-tu osób przyjęło udział w tej wycieczce.

Z przyjęć, przez kongres i przez towarzystwo urządzanych, wspomnimy, oprócz już poprzednio wymienionych: przyjęcie przez komitet organizacyjny w muzeum „South-Kensington", gdzie we wspaniałych salach muzealnych, przy świetle elektrycznem, nietylko okazy muzealne, ale i okazy świetnych tualet zebranych dam podziwiać było można; zebranie w Muzeum Parkes'a, urządzone przez Instytut sanitarny W. Brytanji i zebranie w królewskiem kolegjum lekarzy.

Z kilku wycieczek prywatnych wspomnę o urządzonej na 50 osób przejażdżce rzecznej dra Buch-

Z wrażeń letniej wycieczki.

(Sprawozdanie specjalnego korespondenta *Kurjera warsz.*)

XII.

CIECHOCINEK.

„...zrana miejscowa orkiestra przyjemną muzyką rozwesela leczących się gości i dodaje nowego powabu używającym przy szklance mineralnej wody porannej przechadzki, a po południu przy odgłosie tejże muzyki pod tężniami dostrzeżesz roje wykwintnie wystrojonych i wesoło bawiących się dzieci, obok poważnie przechadzających się dam i wesołej młodzieży, orzeźwionej (tak!) przyjemnym cieniem i ozonizowanem powietrzem tężniowem. Ile tu zabaw, ileż gier towarzyskich, ileż rozrywek!"

„...w miejscu starej galerji urządzono przepyszne kwietniki, istne dywany z różnobarwnych kwiatów, które gustownym doborem, świetnością barw i symetrycznem ułożeniem wabią wzrok przechodnia, a przyjemnym, aromatycznym zapachem (tak!) ściągają, zwłaszcza też wieczorem, tłumy upałem zmęczonych gości, nareszcie oświetlono..."

Uf! odsapnąłem i jadę wzrokiem dalej.

„...wspaniała galerja... przepyszna sala kuracyjna (kursal)... z doskonałym fortepianem... piękny śpiew... doborowa muzyka... postawiono Ciechocinek na równi (tak!) z innemi wodami europejskiemi... wspaniały gmach murowany nowego hotelu Müllera, tej powszechnie znanej (czemuż nie dodać: i szanowanej?) ozdoby Ciechocinka, gdzie... można zaspokoić wszelkie wybredne nawet wymagania, co do doborowej kuchni i drogocennych napojów..."

Uf! raz jeszcze. Wszystko nam dałeś co dać mogłeś, Panie! mnie zaś w dodatku dałeś jeszcze w rękę, na drogę, ze Skierniewic do Ciechocinka, drogocenniejszy stokroć, niż drogocenne napoje u p. Müllera—„Przewodnik po Ciechocinku" pod redakcją p. Stanisława Jana Łąpińskiego, wydany we Włocławku w r. 1891-ym. Skarb, skarb istotny, dla sprawozdawcy! Jest opis, są dzieje zakładu, jest nieoceniony „kolor lokalny", jest wszystko. Usiąść tylko przy stoliku, parę kartek żywcem przepisać i wysłać pod adresem redakcji *Kurjera*. Aż strach pomyśleć, ileby się tem ludzi zadowolniło i zobowiązało... w Ciechocinku!

Ale ja długów wdzięczności wobec „Przewodnika" p. Łąpińskiego zaciągać nie chcę. Skrupulatnie stawiam wszędzie cudzysłowy, poszanowania pełen nietylko dla cudzej własności, ale nawet dla „drogocennego" stylu dra L. Mieczkowskiego, autora cytowanych wyjątków ze wstępnego artykułu „Przewodnika".

Obecność tylko na świecie rzeczonego „Przewodnika" ułatwiła mi niechcący zadanie. Ciekawy czytelnik, a Ciechocinka nie znający, znajdzie plan i opis dokładny zakładu w „Przewodniku"; znajdzie tamże i „Historję oraz stopniowy rozwój zakładu zdrojowo-kąpielowego", znajdzie nawet wiele innych rzeczy, których nie szuka wcale... tedy feljetoniście cóż przypadnie? Przypadnie w imię prawdy i bezstronności rozwiać „aromatyczny zapaszek"... reklamy, przepajający od kartki do kartki cały drogocenny „Przewodnik" włocławskiej firmy nakładowej.

W 1874-ym roku spędziłem w Ciechocinku sześć letnich tygodni na kuracji. Od owego czasu osada zakładowa rozrosła się, rozstrzeliła na nieznane wówczas ulice dalsze. Stanął kościół, okazały, stanął „kursal", stanął teatr, bardzo ładny, wreszcie park rozrósł się i rozciągnął; z domów przybyła piękna willa d-ra Pajewskiego; hotel Müllera z drewnianego stał się murowanym; przybyło wreszcie parę łazienkowych budowli. Przypuszczam nadto, że siła wozów piasku tu i owdzie w bagna wsypano, zaś twierdzić mogę na pewno, że starań nie szczędzono, aby kilku tysiącom osób, rok rocznie zjeżdżającym się do Ciechocinka, wygodny i przyjemny pobyt zapewnić.

I byłbym rad bardzo, gdybym mógł całe sprawozdanie moje tym pięknie brzmiącym zamknąć frazesem, dodając jeszcze *ad usum* rady zarządzającej cytatę łacińską: *ut desint vires tamen est laudanda voluntas.*

Na nizkich bagnach ciechocińskich stworzono na pozór coś w rodzaju zagranicznych „badów", ale tylko coś w tym rodzaju i na pozór tylko. Przyszło niesłychane u nas powodzenie. Liczba gości ciechocińskich przeszła cyfrę pięciu tysięcy. Powodzenie zaczęło słusznie obowiązywać, ale chcieć i módz synonimami nie są.

Pomimo najszczerszych chęci nie zdołano i nikt nie zdoła zmienić klimatu ciechocińskiego, wypływającego z warunków położenia, na klimat—zdrowy. Z kardynalnego błędu założenia zakładu w najniezdrowszej miejscowości, nie zaś nieco dalej, np. aż

mana, inspektora centralnego urzędu sanitarnego w Anglji.

Wyjechaliśmy specjalnym pociągiem do pięknej miejscowości Maidenhead; po wybornem śniadaniu w hotelu, dokąd powozami nas dowieziono, popłynęliśmy statkiem elektrycznym w górę Tamizy, która tam jest wspaniała i nie ustępuje poniekąd okolicom Renu. Pięć godzin blizko zajęła ta rzeczna wycieczka, poczem wróciliśmy do Maidenhead na herbatę i ztąd znowu nadzwyczajnym pociągiem odjechaliśmy do Londynu. W wycieczce udział przyjęło wiele znakomitości przez państwo Buchanan zaproszonych; był tam i Körösi i Overbeck de Mejir i Knapp ze Sztudtgartu, Pistor z Berlina, wielu członków komitetu organizacyjnego (wraz z sekretarzem głównym, drem Poor), dr. Longuet, delegat ministerjum wojny z Francji, delegaci z Hiszpanji, dr. Kowalski z Wiednia, dr. Kuborn z Liège i inni. Serdeczność przyjęcia ze strony pani i panny Buchanan, oraz gospodarza, powszechnym cieszącego się szacunkiem, uprzyjemniła nam dzień wczorajszy, któremu *notabene* pogoda wyjątkowo piękna sprzyjała.

Dr. J. P.

Zawalenie się góry.

Na drodze pocztowej z Chur do Medjolanu u wybiegu wąwozu Via Mala złoci się w promieniach słońca urocza dolina Schamr. Dokoła ją otaczają potężne góry, a między innemi Pic-Beverin. Setki potoków i kaskad żłobią stoki skaliste olbrzyma, opuszczającego się ku dolinie zielonej Renu zwartą ścianą obszernych lasów. Zewsząd u szczytów lśnią się lodowce.

Zillis, ludna wioska, „stolica" doliny, posiada kościół, sięgający wiekiem w pierwsze czasy chrześcjaństwa. Drobny strumyk, w porze letniej często wysychający, sączy się ze stoku góry, u której podnóża, przeglądając się w modrych nurtach Renu, rozsiadły się domy wioski.

Z końcem lipca, po ulewnych niezwyczajnie deszczach, wezbrany strumyk zamienił się nagle w potężną rzekę, która z hukiem zlewając się ku wiosce, rwała po drodze ziemię, skały i drzewa. W dolinie dziesięcioma odnogami otoczył górski potok domostwa wioski, wypłaszając z nich przerażonych górali. Noc całą panika nie ustawała, kto żył pod gołem niebem wyglądał świtu.

Nagle ze szczytu góry z wysokości kilku tysięcy metrów runął deszcz skalisty. Najodważniejsi wówczas opuścili wioskę, a gdy nad ranem zbliżyli się do granic jej, zastali wprawdzie wszystko na swojem miejscu, potok jednak szalał dalej.

Wezwani przybywają na miejsce inżenierowie z Chur. Zbadawszy źródliska strumienia, przekonali się, iż wody jego, przesiąkając między skały, podmuliły część góry na przestrzeni kilometra. Jedynie olbrzymi złom skalny podtrzymywał jeszcze sobą cały stok góry, porosłej lasami.

Nie było czasu do stracenia. Wezwano tedy wszystkich mieszkańców doliny, spojono sztabami żelaza skały, wycięto część lasu, wzniesiono mur ochronny. Gorączkową robotę noc dopiero przerwała, a spłynęła wśród huku wezbranej wody i nieustającego deszczu kamieni i błota. Szczęściem staczające się rumowiska, zatrzymane ścianą lasu, nie dosięgały wioski.

Ze świtem akcja ratunkowa rozpoczyna się na nowo. Pod naporem osuwających się warstw góry sztaby żelazne, zakute w skałę, wygięły się niby pałąki. Zabrano się do wycinania lasów w dalszym ciągu, byle podmulonej ziemi ulżyć ciężaru.

I oto już od miesiąca, kosztem nadludzkich wysiłków, mieszkańcy doliny dniem i nocą strzegą całości wioski, lada chwila mogącej uledz zagładzie. Rozstawione po górze straże za każdem oberwaniem się świeżego złomu skał, opadającego w olbrzymim słupie dymu i prochu, przeciągłym świstem dają znać mieszkańcom doliny o grożącem niebezpieczeństwie.

Część tych ostatnich opuściła zagrodę rodzinną i schroniła się do Via-Mala, Audeers lub sąsiednich wiosek górskich, reszta zaś trwa uporczywie na miejscu, zdaje się jednak, że władze kantonalne przymusowe zarządzą przesiedlenie.

Zawalenia się góry wyglądają każdej chwili, jakkolwiek, zdaniem górali miejscowych, nie groziłoby ono na razie zagładą mieszkańcom Zillis, zanim bowiem zwał ziemny dosięgnąłby wioski, zwolnićby musiał pędu na łagodnym bardzo stoku podnóża góry, zawsze zatem do ucieczki czasby się znalazł.

W porze pogodnej spokój powraca pod dachy zagrożonej osady, przy lada jednak deszczu ponownie lęk wszystkich ogarnia.

Przy robotach ochronnych odkryto ślady dawnych tam, których zadaniem było widocznie ujęcie w karby i odwrócenie od wioski koryta burzliwego strumienia. Jest nadzieja, iż odbudowanie ich zaradziłoby złemu, jeżeli nie w zupełności, to w każdym razie zmniejszyłoby znacznie niebezpieczeństwo położenia. Część góry bowiem podmulona opadałaby zwolna, odłam po odłamie, a w takim razie smuga lasu ustrzegłaby wioskę.

Czy jednak dzielni górale z Zillis doczekają się tej chwili, wątpić należy, ostatnie bowiem wiadomości, nadeszłe z zagrożonej wioski, nienajpomyślniej brzmiały.

Opuścili ją wszyscy mieszkańcy, podmulona bowiem część góry całemi masami jęła się osypywać.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= **Według informacyj dzienników petersburskich, ogłoszenie nowej ustawy akcyzowej nastąpi nie wcześniej, jak w końcu 1892-go lub na początku 1893-go roku.**

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż, według nowej ustawy o upadłościach handlowych, ma być ustanowiony specjalny podatek sądowy od masy upadłości na wzór istniejącego podatku za granicą.

= W Petersburgu bawią obecnie reprezentanci niektórych większych firm zbożowych, celem porozumienia się w kwestji uregulowania cen żyta, pszenicy i produktów zbożowych.

= *Dień* dowiaduje się, iż do gubernij zachodnich i do Królestwa Polskiego ma być wysłany z ramienia ministerjum spraw wewnętrznych specjalny delegat, celem sprawdzenia rezultatów tegorocznego urodzaju.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż z powodu używania przez włościan kropli Hoffmana, jako napoju spirytualnego, ministerjum finansów zaleciło urzędom celnym zwrócić pilną uwagę na ten rodzaj handlu, rozwijającego się w gubernjach zachodnich. Jednocześnie departament lekarski poruszył kwestję ograniczenia sprzedaży tego środka narkotycznego.

= W numerze 80-ym *Zbioru praw i rozp.* zamieszczona została ustawa szpitala dla obłąkanych w Tworkach. Szpital wraz z istniejącą przy nim kolonją przyjmuje: a) chorych, mających widoki na wyzdrowienie; b) chorych nieuleczalnych; c) osoby, których władze umysłowe winny być zbadane na żądanie władz rządowych i d) osoby, przysłane przez instytucje sądowe na mocy art. 95 i 96 ust. o kar. Liczba miejsc do zajęcia przez pacjentów (mężczyzn i kobiety) wynosi ogółem 420; z tych 104 przeznacza się dla nieuleczalnie chorych, zdolnych do pracy na kolonji i mogących korzystać z większej swobody. Miejsca w szpitalu dzielą się: na bezpłatne i płatne; pierwszych jest 300, drugich 100. Pensjonarze dzielą się na dwie klasy: pierwszej 20 i drugiej 80. Utrzymanie chorych bezpłatnych zależy od decyzji rady miejskiej dobroczynności publicznej za zgodą Jenerał-Gubernatora warszawskiego. Etat szpitala wynosi 116,288 rs. Szpital znajduje się pod władzą ministerjum spraw wewnętrznych i pod dozorem oraz opieką Jenerał-Gubernatora warszawskiego. Bezpośredni nadzór należy do rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej.

= *Graždanin* donosi, iż p. minister komunikacyj zamierza wydać rozporządzenie, tyczące się najmu robotników na budujących się kolejach ze względu na konieczność przyjścia z pomocą ludności, która dotknięta została klęską nieurodzaju.

= Niedawno, jak donosiły dzienniki petersburskie, powstał projekt wydania zakazu, tyczącego się używania drzewa do opalania parowozów i statków parowych. Obecnie dowiadują się *Petersb. wied.*, iż projekt ten został zaniechany. Wogóle postanowiono podobno nie przedsiębrać żadnych nowych środków ograniczających, a natomiast zwrócić główną uwagę na podniesienie dochodu z gospodarstw leśnych.

= W *Zbiorze praw* zamieszczone zostało rozporządzenie o zmianie etatu zarządu puszczy białowiezkiej.

= *Birż. wied.* donoszą, iż komisja, która zajmowała się ujednostajnieniem ustaw akcyzy od zapałek, tytuniu, spirytusu itd., ukończyła już odpowiedni projekt, który niebawem ma być złożony do decyzji rady państwa. Ujednostajnione ustawy ogłoszone będą jednocześnie z ustawą wódczaną.

= We wczorajszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Z powodu większej liczby przyjeżdżających obecnie do miasta wozów włościańskich i innych podwód z produktami, celem sprzedaży ich na Grzybowie, komunikacja tak na rzeczonym targu, jak niemniej i na ulicach przyległych nader jest utrudniona. Ponieważ na ulicach, prowadzących na Grzybów, znajdują się linje tramwajowe, a mianowicie: od Twardej ku Granicznej i Królewskiej i od Granicznej ku ul. Bagno i Świętokrzyzkiej, a że szybki ruch wagonów kolei konnej na wzmiankowanych ulicach może się stać przyczyną nieszczęśliwych wypadków z przechodniami i powożącymi furmanami, przeto polecono komisarzowi cyrkułu jerozolimskiego rozciągnąć nadzór, aby na czas zwiększonego do-

pod lasem poblizkim wyżej wzniesionym, wycofać się już dziś nie sposób. Gmachy i pałace staną w zakładowym obrębie—być może, ale czyhać będą wkoło nich: katary, malarja, reumatyzmy, bóle zębów i nieustanne przeziębiania się. Mgły, wilgocie i wyziewy okoliczne nie dadzą się usunąć. Dziecko, leczące się w Ciechocinku, jeśli mu kuracja wypadnie w lato wilgotne, wyjedzie oswobodzone niezawodnie od skrofułów, ale z porządnym zadatkiem reumatyzmu lub malarji. Zresztą jakim cudem może kuracja wypaść tak zadawalniająco, jakby wypaść mogła, zważywszy na istotnie doskonałą solankę ciechocińską, skoro kuracja ta prowadzoną jest w miejscowości, gdzie w dżdżysty dzień lub po dżdżystym dniu wychylenie się z domu dla pacjenta jest niemożliwem? Mylę się? przesadzam? Radbym bardzo, aby mi który z pp. lekarzy, dobrze znający Ciechocinek, ale w Ciechocinku—nie praktykujący, dowiódł, że nie mam racji.

Powtóre, pięknym Ciechocinek wcale nie jest. Nawet sam dr. M. w cytowanym „Przewodniku" przyznaje, że „nie bardzo hojnie darzyła przyroda Ciechocinek swej urody skarbami". Okolica nie nadaje się wcale do wycieczek bliżkich lub mniej dalekich. Jeden Raciążek, jak przysłowiowa jaskółka wiosny nie stanowi. Park nieduży, po każdym deszczu błotny; ulice suche tylko w dzień silnie słoneczny; pod tężniami najwyżej położonemi, zatem w najodpowiedniejszej dla przechadzek miejscowości, byle deszczyk lub niepogoda — muzyka nie gra po południu, przeto i „towarzystwo" tam nie ciągnie.

Część parku wokoło t. zw. „kursalu" i aleja główna—to jedyna arena przechadzek dla pijących wody, dla dziatwy i starszych. Tu i owdzie rozrzucono tam sporo pawilonów i pawiloników; tu pierniki, tam wody mineralne, tam sklepik z cackami, ówdzie gablotka z bursztynowemi wyrobami i jeszcze pierniki i jeszcze pierniki... jedno z drugiem istny rynek w dniu jarmarcznym. Ani to ładne, ani to gustowne, nie bawiące oczu, nie zatrzymujące przechodnia.

A utrzymanie? a koszta pobytu? Kompetencji własnej nie narzucam nikomu, sądzę jednak, że mieszkanie dla jednej osoby wyniesie rubla dziennie, dla rodziny trzy ruble. W hotelu Müllera dano mi pokój ciemny, wychodzący oknem na podwórze pełne gospodarskiego nieładu, z umeblowaniem brudnem i przykładnie wytłoczonym materacem. Cena: 1 rs. 40 kop. na dobę. Mieszkania bardzo wygodne, czyste, dobrze obsłużone i niedrogie stosunkowo znalazłem w willi „Orion". Obiady u Müllera po 60 kop. Byłyby nawet niezłe, gdyby częściej, niż co trzeci dzień podawano mięso—świeże. Po za obrębem obiadowego *menu*, ceny warszawskich pierwszorzędnych restauracyj, zatem nie nizkie wcale. Prowadzenie własnej kuchni powinno kosztować nieco mniej, niż w Warszawie. Cukiernia w hotelu Müllera dobra; rekomenduję zwłaszcza czekoladę, jakiej w Warszawie po za własnym domem nie dostać. „Grand-Café" w pobliżu kursalu starannie obsługuje gości i niezłą daje kawę, w każdym razie lepszą, niż u Müllera.

A życie towarzyskie?

Trafiłem nieszczęśliwie. Zamiast czterech do pięciu tysięcy osób, popasało w roku bieżącym w Ciechocinku niespełna 3,000 przyjezdnych. Zmniejszenie się tradycyjnej od lat kilku liczby gości przypisywano rozmaitym przyczynom. Więc tedy składano małe ożywienie sezonu na karb—niepogody; powtóre na—ciężkie czasy. U bardzo wiarogodnego źródła podniesiono wreszcie wobec mnie kwestję cofnięcia trzech tysięcy bezpłatnych kąpieli, udzielanych dotąd w Ciechocinku lekarzom, oraz osobom, bliżej zakładu stojącym. Tedy lekarze, przywilejów swoich pozbawieni, nie posyłają już chorych do Ciechocinka... Świadczy to niewątpliwie o silnem rozdrażnieniu interesowanych, ale zarazem i o dziwnej etyce lekarskiej. Jeżeli chory istotnie ciechocińskiej kuracji potrzebuje, tedy lekarz nie ma prawa oglądać się, czy tam w Ciechocinku istnieją, czy nie istnieją bezpłatne kąpiele... to tak napozór jasne, a jednak lekarze nasi inaczej widocznie pojmują swe obowiązki względem pacjentów.

Bądźcobądź jednak, dość, żem zastał w Ciechocinku stosunkowo mało osób. Spacerowano wprawdzie rano i po południu tam i z powrotem dokoła kursalu i po głównej alei, przy dźwiękach orkiestry p. Konopaska, alem ożywienia towarzyskiego nie zauważył. Młodzieży niema. Młodzież ciechocińska, to bohaterowie „Sielanki młodości" Gaszyńskiego.

Panna była prześliczna; z błękitnych jej oczek
Zaledwie że piętnasty uśmiechał się roczek,
Panie, równy jej wiekiem, bywał nieustannie
W jej domu i z rozkoszą siadywał przy pannie.

Przeto i reunjony nie udają się. Piękna platoniczność tkliwych „emablowań" młodzieńców ciechocińskich nie zastąpi „poważnych zamiarów", tak miłych

wozu produktów, tj. do d. 27-go października, wagony kolei konnej na ulicach: Bagno, Twardej i na placu Grzybowskim, począwszy od Marjańskiej, jechały bezwarunkowo stępa, o czem komisarz cyrkułu bielańskiego winien jest zakomunikować zarządowi tramwajów, mieszczącemu się pod nrem 7-ym przy ul. Sierakowskiej."

= Ponieważ przysyłane z cyrkułów wiadomości o rewizjach sanitarnych domów, fabryk itp. zakładów, nie zawierają w sobie niezbędnych danych do sprawozdań, przeto p. oberpolicmajster poleca komisarzom cyrkułowym rzeczone wiadomości według ...ego szematu przesyłać do swojej kancelarji co ...dzień w każdą sobotę.

= Z rozpoczęciem roku szkolnego kurator warszawskiego okręgu naukowego oznaczył godziny przyjęć: dla osób urzędowych w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej wieczorem, dla interesantów prywatnych w poniedziałki i piątki o godzinie 11-ej przed południem.

= Naczelnik warszawskiego okręgu żandarmskiego, jenerał-lejtnant Brok, oznaczył obecnie godziny przyjęć: dla osób przedstawiających się: w niedzielę o godz. $9\frac{1}{2}$ rano, w poniedziałki, środy i piątki o godz. 9-ej rano i $5\frac{1}{2}$ wieczorem, we wtorki, czwartki, oraz soboty o godzinie 10-ej rano i $5\frac{1}{2}$ wieczorem; dla interesantów prywatnych: w poniedziałki, środy, czwartki, piątki i soboty o godzinie 1-ej po południu.

= We wrześniu nabożeństwa w kościele ewangelicko-reformowanym przy ul. Leszno odbywać się będą w porządku następującym: d. 6-go w języku polskim, d. 13-go w niemieckim, a o godz. 12-ej w południe w polskim; d. 20-go w polskim, d. 27-go we francuzkim wraz z komunją. Nabożeństwo pierwsze rozpoczyna się o godz. 10-ej rano.

= W 18-tu kasach groszowych przy ochronach w Warszawie i na Pradze, z których osiem likwiduje się, rezultat obrotu funduszów za kwartał II-gi 1891-go r., był następujący: Wydano wogóle nowych książeczek 302, na które, tudzież na dawniejsze złożono rs. 12,731 kop. 42; na żądanie 394-ch uczestników wypłacono rs. 1,604 kop. 19, przeniesiono do kasy miejskiej oszczędności na procentowanie rs. 11,035 kop. 15; wogóle od założenia kas groszowych oszczędności w roku 1801-ym uczestników 48,062 wniosło rs. 840,285 kop. $26\frac{1}{2}$, z tego przelano do wspomnionej kasy rs. 713,573 kop. $55\frac{1}{2}$, wypłacono żądającym uczestnikom rs. 122,341 kop. 16, pozostało w kasach groszowych dla uczestników 6,940 rs. 4,370 kop. 55, a mianowicie w zapasie rs. 2,553 kop. $41\frac{1}{2}$, w depozycie Towarzystwa dobroczynności rs. 1,817 kop. $13\frac{1}{2}$.

= P. Kazimierz Stankiewicz, dotychczasowy pomocnik adwokata przysięgłego, mianowany został adwokatem przysięgłym okręgu warszawskiej izby sądowej.

= J. E. biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, ks. Aleksander Bereśniewicz, wyjechał do Włocławka.

= Z teatru i muzyki.

* P. Adolf Ostrowski powrócił z dłuższego urlopu. Artysta nasz ukaże się już jutro na scenie w komedji „Nieszczęśliwi", w której postać nauczyciela odtwarza znakomicie.

* „Roznosicielka chleba" zapewniła sobie trwałe powodzenie i sympatję widzów tych zwłaszcza, którzy w teatrze szukają silnych wrażeń...

Ciekawe perypetje melodramatu, jego efektowna wystawa, budzą w widzach szczere zainteresowanie.

Powodzenie kasowe „Roznosicielki" świadczy, że odpowiednio wybrany melodramat jest potrzebny od czasu do czasu i liczy szerokie koło zwolenników.

Jako sztuka popularna, „Roznosicielka" ma zapewnioną przyszłość w repertuarze.

* Repertuar teatrów na przyszły tydzień przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:

Dzisiaj: „Roznosicielka chleba"; jutro: „Livia Quintilla", „Konkurent i mąż" (występ p. Orso Wieńczyckiej); we wtorek: „Roznosicielka chleba"; we środę: „Roznosicielka chleba"; we czwartek: „Roznosicielka chleba"; w piątek: „Wielki człowiek do małych interesów"; w sobotę: „Roznosicielka chleba"; w niedzielę: „Roznosicielka chleba".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej):

Dziś: „Ptasznik z Tyrolu"; jutro: „Bajadera" i wielkie Divertissement baletowe z „Ali-baby"; we wtorek: „Ptasznik z Tyrolu"; we środę: „Ptasznik z Tyrolu"; we czwartek: „Ptasznik z Tyrolu" w piątek: „Żołnierz królowej Madagaskaru"; w sobotę: „Ptasznik z Tyrolu"; w niedzielę: „Ptasznik z Tyrolu".

= Z teatrzyków.

Oddawna nieśpiewany „Błazen królewski", zawsze mile na afiszu widziana operetka, pojawił się wczoraj w Bellevue.

Operetkę śpiewano raźnie, publiczność licznie zgromadzona klaskała obficie.

Następną nowością w tym teatrzyku jest „Pompea".

= Ze sztuki.

* Malarz Józef Rapacki wyjechał dla zwiedzenia wystawy do Berlina.

* Portrecista Zygmunt Andrychewicz, po powrocie z feryj letnich wystąpi na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych z szerszym cyklem portretów własnego pędzla.

* Rok szkolny w dwóch istniejących w Warszawie szkołach malarstwa dla kobiet rozpocznie się z d. 15-ym września.

* Bawi w Warszawie malarz monachijski, p. C. Wnorowski.

= Z pracowni.

Dzięki uprzejmemu zaproszeniu gospodarza, mieliśmy sposobność obejrzenia w pracowni p. Wojdygi przygotowanego już do odlania z gipsu posągu Żółkowskiego.

Postać zmarłego artysty, przedstawiona w roli margrabiego de la Seigliére, tchnie życiem, pełna ruchu i podobieństwa.

Szczerze winszujemy artyście pięknego dzieła.

Posąg odlany z gipsu, już w dniu otwarcia ozdobi *foyer* teatru Wielkiego.

= Orkiestra amatorska.

Od p. Adama Münchheimera otrzymujemy następny list:

„Sympatyczne a tak pochlebne przyjęcie przez publiczność i prasę warszawską występów orkiestry amatorskiej Towarzystwa muzycznego, zachęciły mnie do tem większej nad nią pracy i pomyślenia o jej szerszym rozwoju. W tym celu byłoby nader pożądanem, ażeby osobistości wybitne, a znane ze swego talentu muzycznego, mogły przystąpić do naszego stowarzyszenia, które chcielibyśmy widzieć dobranem, nietylko pod względem muzycznym, ale i społecznym.

Założenie korporacji instrumentalnej na wzór tego, co już zrobiono dla stowarzyszenia wokalnego („Lutnia"), byłoby prawdziwą zasługą ze strony uczestników dla naszego miasta i dla sztuki, o tyle zaś łatwiejszą, że szczęśliwy początek jest już zrobiony.

Licząc na poparcie tak wzniosłego celu przez panów amatorów, nie wątpię, że raczą się oni łaskawie zapisywać w poczet członków orkiestry Towarzystwa muzycznego, co uskuteczniać można każdodziennie w kancelarji Towarzystwa muzycznego od godz. 11—2 po południu i od 6—8 wieczorem.

Jednocześnie nadmieniam, że próby odbywać się będą, jak dotychczas, w poniedziałki i czwartki od godz. 8—10 wieczorem; pierwsza zaś próba w obecnym sezonie odbędzie się d. 3-go września, t. j. we czwartek.

= Dzisiejsze regaty.

Wyścigi na Wiśle, które dziś urządza Towarzystwo wioślarskie, zainteresowały szerokie koła naszego miasta.

Zapotrzebowanie na bilety jest wielkie, a na przystani wioślarskiej ruch bardzo żywy.

Osady płocka i włocławska przyjechały wczoraj i podejmowane były przez wioślarzy warszawskich obiadem koleżeńskim.

= Halla ogrodnicza.

Założenie miejskiej halli ogrodniczej nie może przyjść do skutku z powodu braku funduszów, magistrat bowiem wobec wielkich wydatków na kanalizację nie jest w stanie wyłożyć na cel wspomniany odpowiedniej sumy.

Wobec tego podniesiono zamiar urządzenia podobnej halli targowej w skromniejszych rozmiarach funduszami prywatnych przedsiębiorców w formie spółki udziałowej.

Projekt ten, mający na celu wciągnięcie do przedsiębiorstwa znaczniejszych i zamożniejszych producentów ogrodniczych, będzie przedstawiony na jednem z najbliższych miesięcznych zebrań Towarzystwa ogrodniczego.

= Wycieczka.

W dalszym szeregu wycieczek pomologicznych zebrano się wczoraj na kolonji Janków za rogatkami jerozolimskiemi u p. Jankowskiego, redaktora *Ogrodnika polskiego.*

Obszerny ogród, mający kilkadziesiąt morgów przestrzeni, tylko w części zdołano zwiedzić, najdłużej zatrzymując się przy nowych odmianach owoców, doskonale wypróbowanych i do naszego klimatu najlepiej zastosowanych.

Taki specjalista, jak p. Jankowski, prowadzi sad w sposób wysoce racjonalny i ciągnie też z niego znaczne zyski.

---

mamom i ciociom kurujących się panien, albowiem, jak powiada tenże Gaszyński:

Trudno zmienić bieg rzeczy na ziemskim padole:
Panicz, choć dziarski młodzian, był... studentem w szkole.

Po piciu wód, podczas gdy całe partje towarzystwa wędrują do kąpieli, wstępuje ten i ów do „Księgarni warszawskiej" zmienić książkę w zasobnej czytelni, inny zasiada w sali kursalu z gazetą w ręku, jeżeli nb. gazetę zdobyć potrafi, bo amatorów dużo, a gazet zaledwie kilka egzemplarzy.

Obiad rozpoczyna się wcześnie, niebawem po 12-ej i trwa do 2-ej. Najwięcej osób skupia się w obiadowej sali hotelu Müllera; pewna część wędruje na obiady, wydawane na dworcu kolejowym. Po obiedzie stają pod werendą Müllera stoliki wintowe; panie składają sobie wizyty, zmieniają ranne stroje na wieczorowe... i tak powoli, z trudem niemałym spycha się czas do godziny 5-ej, kiedy znów rozpoczyna się picie wód, chodzenie i słuchanie muzyki.

Koncertów mnóstwo; wprost zawiele. Jedna i ta sama część towarzystwa, która na koncerty uczęszczać ma środki, nie jest w stanie raz po raz zapełniać kasy i sali. Na koncerty, reuniony i wszelkie wogóle zabawy publiczność ciechocińska gromadzi się skandalicznie późno. Nikt *pierwszy* przyjść nie chce, tedy jedni czekają na drugich i często kilkadziesiąt osób skupia się pod werendą Müllera, a nikt nie ma „odwagi" wejść pierwszy na salę. Przed godziną 9-tą nie rozpoczął się żaden koncert. Dziwny zaiste obyczaj w... kuracyjnej miejscowości!

Bardzo ładny, bardzo wygodny, powiem nawet wykwintny teatrzyk, w którym obecnie daje przedstawienia bardzo dobra trupa dramatyczna p. Sarnowskiego, stanowi, jak to mówią, istotne i jedyne źródło życia towarzyskiego w Ciechocinku. Ale... ale publiczność ciechocińska nie uczęszcza do teatru w dnie pogodne, bo—korzystać należy z pięknego wieczoru, nie uczęszcza też w dnie słotne, bo—któżby się w deszcz i wilgoć wybierał do teatru! Sądzę jednak, że głównym powodem obojętności dla teatru jest fatalny odwrót do domu po skończonem widowisku. Ulice źle oświetlone, powiem: nie oświetlone wcale, stają się w dnie słotne istnym aglomeratem wysoce przykrych niespodzianek i pułapek. Dostać się pieszo do oddalonej nieco willi poprostu niema sposobu. Ciemności egipskie; błoto i wądoły wszędzie, zapada się w rowy, wpakowuje się po kolana w trawę deszczem zlaną, zlatuje się z mostków—słowem nawet ten, co się najweselej bawił w teatrze, wraca do domu zły, jak z—polowania na kaczki.

Kolacje poteatralne u Müllera cieszą się wcale nie... kuracyjną wziętością. Impuls do nich dają zwłaszcza mężowie, co przybywszy wieczornym kurjerem zasiadają do „kolacyjek" to z żonami, to z przyjaciółmi. Tedy ruch i gwar u Müllera trwają do późna w noc; często nie obejdzie się bez hałasów, najzupełniej nielicujących z renomą zakładu gastronomicznego i z przepisami porządku, koniecznego w stacji kuracyjnej.

Dodawszy do tego obrazku niekłamanego w niczem, skrupulatne „wybieranie ceny" z gościa bez względu na to, *co* i *jak* mu się podaje—nie będziemy mieli pochlebnego i dodatniego wyobrażenia o pobycie w Ciechocinku.

Ni to wieś, ni to miasto, a jeszcze i wcale nie „europejska" miejscowość kuracyjna. Pretensjonalności miejskie bez wygód i przyjemności miasta; wieś o klimacie niezdrowym, bez spacerów, ładnej okolicy, lasu i wiejskiej, sielskiej swobody.

Co zaś do zabaw... ha, aby się istotnie *bawić* w Ciechocinku, potrzeba: 1) kochać się w pięknej, młodej damie koniecznie z wzajemnością; 2) mieć w kieszeni bilet loteryjny koniecznie wygrywający; 3) mieć w perspektywie wyjazd za parę dni... gdzieindziej.

Naturalnie, w przeróżnych „echach kąpielowych" z Ciechocinka, w okolicznościowych korespondencjach do gazet, a zwłaszcza w przeróżnych „Przewodnikach" i odezwach do wielmożnej i jaśnie wielmożnej publiczności wręcz przeciwne sypią się i posypią się jeszcze zdania. Co do mnie, z wizyty mojej w Ciechocinku, jako sens moralny, jedną tylko radę wyciągnąć mogę. Oto mianowicie, zważywszy, że działanie wód ciechocińskich istotnie znakomity skutek leczniczy wywiera, radziłbym szczerze pacjentom i pacjentkom, którym używanie wody i kąpieli przepisano, pić solankę ciechocińską i kąpieli ciechocińskich używać pilnie, ale soli, szlamu i ługu ciechocińskiego sprowadzić sobie zapas wystarczający, sprowadzić też sobie tyle a tyle butelek ciechocińskiej wody wprost u źródła czerpanej i kąpiele brać oraz wodę pić ciechocińską..... w Nałęczowie.

Praktyczna rada, wierzyć proszę, a wątpię, czy bezstronny lekarz będzie jej miał co bądź do zarzucenia.

Czesław Jankowski.

Nawet i ogródek francuzki (drzewa owocowe pnące i karłowate), uważany dotychczas za rzecz zbytkowną i amatorską, przynosi tutaj poważne rezultaty.

Wreszcie próbowano rozmaitych win owocowych, którą to fabrykację p. Jankowski z każdym rokiem coraz bardziej rozwija.

= Dla kobiet.

Jeżeli praktyka agronomiczna dla przyszłych rolników jest nieodzownie potrzebna, dlaczegóżby podobna praktyka nie była konieczną dla przyszłych gospodyń wiejskich?

Wychodząc z tej zasady, pani Romana Osińska, właścicielka dóbr Poniewień w grodzieńskiem urządza u siebie kursy gospodarstwa kobiecego, na które odpowiednie zezwolenie władzy otrzymała.

Kursy te wyłącznie praktyczne mają trwać od pół roku do dwóch lat i obejmują specjalne działy obszernego gospodarstwa domowo-wiejskiego, mianowicie: mleczarstwa, hodowli drobiu i trzody chlewnej, ogrodnictwa i kucharstwa w połączeniu z umiejętnością przygotowania konserw, wędlin i t. p.

Pani Osińska przyjmuje *maximum* 40 kandydatek, którym zapewni, oprócz wygodnego utrzymania, opiekę i będzie pobierała za to wszystko wraz z praktyką po 50 rs. miesięcznie.

Czy to nie jest cokolwiek za drogo?

= Po influenzie.

Kilku lekarzy tutejszych zwróciło uwagę, że znakomity procent osób, chorujących obecnie na influenzę, która się dość w Warszawie rozszerza, zapada później na zapalenie płuc.

Chociaż więc influenza sama przez się nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa, lecz następująca po niej choroba przy wycieńczeniu organizmu może sprowadzić fatalne skutki.

Należy przeto podczas rekonwalescencji po influenzie strzedz się zaziębienia, a osoby, używające zimnych kąpieli, powinny ich bezwarunkowo zaniechać.

= Spóźniony wzlot.

Naśladowca Leroux'a i Dzikowskiego, p. B., naznaczony na dzień 23-y b. m. popis ze spadochronem był zmuszony odroczyć.

Powodem tego są wymagające dłuższego czasu próby z aparatami, sprowadzonemi z zagranicy.

Przedstawienia publiczne wypadną w połowie przyszłego miesiąca.

= Czikosy.

Znana z występów u nas „Wild America" znalazła naśladowców w towarzystwie węgierskich czikosów, którzy w liczbie 30-tu wyprawiają na koniach rozmaite hece.

Czikosi bawią obecnie w Berlinie, zkąd wkrótce przyjadą do Warszawy dla dania szeregu popisów na polu mokotowskiem.

Sport.

Dzień dzisiejszy, zaprawdę,
W czyny okazale bogaty:
Odbędą się wioślarskie
Arcywalne regaty.

Trzy osady się zetrą,
To nie żadna zabawka;
Trzy wybory wioślarzy
Od nas, z Płocka, Włocławka...

Sportsman będzie wzruszenie
Okazywał na migi,
Gdy wyjadą na linję
Half outrigged race „gigi".

Zabrzmią huczne oklaski,
Jak dla Trapszo lub Czaki,
Gdy do mety popłyną
Szybkolotne kajaki.

Jak to będzie uroczo
Po sportsmańsku i ładnie,
Gdy się widzom ukażą
Sześćwiosłowe nasadnie!

Po regatach, oj, pewno
Nie na śnie zejdzie nocka...
Przecie do nas zjechali
Aż z Włocławka i Płocka!

Więc, jak wyżej się rzekło,
Dzień dziś w czyny bogaty:
Odbędą się wioślarskie
Arcywalne regaty.

= Kradzieże.

Z mieszkania zarządzającego domem pod № 36-ym przy ul. Nalewki, Mojżesza Rubinsztejna, za pomocą wyłamania drzwi skradziono różną garderobę wartości 145 rs., bieliznę i pugilares z różnemi wyrokami. — Z otwartego mieszkania Nuchima Lewina przy ul. Dzikiej pod № 8-ym skradziono różną garderobę, weksel na sumę 250 rs., różne rewersy i drobne przedmioty. — Z mieszkania Florentyny Chławsowej przy ul. Szkolnej pod № 8-ym skradziono lornetkę, różne materjały na suknie i futro lisy wartości 235 rs. — Z mieszkania Grzegorza Tołukina skradziono 450 rs. — Z fabryki Hersza Wejdenfelda przy ul. Leszno pod №. 81-ym skradziono gotowych pilników na sumę 150 rs. — Z restauracji Dawida Taraszkiewicza przy ul. Długiej pod № 19-ym skradziono 29 bil bilardowych, różne srebro i naczynia kuchenne wartości 150 rs.

= Rozbiegane konie.

W pobliżu kolei obwodowej konie, zaprzężone do bryczki, wystraszone świstem parowozu, rozbiegały się i skręciwszy w rów, przewróciły bryczkę.

Trzy osoby doznały bolesnych obrażeń.

Z tych najbardziej został poszwankowany furman, Jan Garlicki, który złamał rękę i zranił się ciężko o kamień w głowę.

= W obłędzie.

Nocy wczorajszej Andrzej Lutostański, b. oficjalista rolny, zamieszkały na Pelcowiznie, z niewiadomych powodów dostał raptownego obłędu.

Wstawszy z łóżka, wybiegł na dwór bez odzieży, a następnie wszedł po drabinie na dach.

Tu siedział do rana i gdy go chciano ściągnąć, zeskoczył.

Biedny szaleniec złamał nogę i poniósł dotkliwy szwank krzyża.

= Samobójstwo.

W zaroślach pod cytadelą znaleziono wczoraj po południu zwłoki wiszącego szeregowca 1-ej roty artylerji fortecznej, Stefana Mołczanowa.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

= Jeszcze o zbrodni.

Powód zbrodni, spełnionej na osobie Marty Oraczówny, został wyjaśniony.

Kacprzak miał zamiar żenić się z O., lecz ta kategorycznie oświadczyła mu, iż nietylko za niego, ale za nikogo nie wyjdzie za mąż.

Zrozpaczony K. postanowił zabić swój ideał, jak również siebie pozbawić życia.

W tym celu, jak zaznaczyliśmy, K. przyszedł do mieszkania rodziców O., a zastawszy ją przy pracy, strzelił kilkakrotnie.

Jedna z kul trafiła w obraz Matki Boskiej, a przebiwszy go uwięzła w szybie.

Trzy następne kule K. wpakował w głowę O.

Podczas wypadku ojciec O., wystraszony, wybiegł do sieni, wzywając pomocy.

Niebawem przybyło trzech lekarzy, którzy, po zatamowaniu krwi, obie ofiary odesłali do szpitala Dzieciątka Jezus.

K. niebawem życie zakończył.

Ofiara zbrodni liczyła 21 lat, samobójca zaś 27 i był z zawodu stelmachem.

+ Ministerjum spraw wewnętrznych przedstawiono już projekt reorganizacji policji w Łodzi, jaki wykonany będzie podobno już z Nowym Rokiem. Wedle tego projektu, Łódź ma być podzielona na cztery rewiry czyli cyrkuły, któremi zarządzać będą komisarze z płacą po 1,500 rs. rocznie. Oprócz tego każdy z nich pobierać będzie po 200 rs. na rozjazdy i otrzyma mieszkanie. Takież uposażenie otrzyma również naczelnik rezerwy, który zawiadować będzie oddziałem, składającym się z 55 stójkowych i jednego feldfebla. Oddział ten posiadać będzie osiem koni. W skład policji wejdą: 50 rewirowych, 5 feldfebli, 20 starszych stójkowych i 275 młodszych. Kancelarja policmajstra składać się będzie z jednego sekretarza, czterech pomocników i 10 kancelistów. Przy tejże kancelarji będzie utworzony wydział śledczy z ośmiu ajentami. Naczelnik tego wydziału otrzyma takie uposażenie, jak komisarz cyrkułowy. Policja śledcza otrzyma corocznie 2,000 rs. na prowadzenie śledztwa.

+ W Łodzi zawiesiła w tych dniach wypłaty firma „L. i L.", handlująca farbami anilinowemi. Pasywa wynoszą rs. 20,000.

+ Dla kobiet.

We wrześniu r. b. otwarty będzie w Rydze kurs dla kobiet, pragnących nabyć elementarnych wiadomości z dziedziny medycyny.

Prócz tego w szkole tej uczyć będą pielęgnowania chorych.

+ Wystawa w Wilnie.

Przygotowania do dorocznej wystawy jesiennej w Wilnie w pełnym biegu; na pl. Katedralnym rozpoczęto wznosić budynki wystawowe, wcale okazałe.

Dział przemysłu drobnego mieścić się będzie w zabudowaniach niegdyś cyrkowych, zaś inwentarz żywy z przeciwległej strony, wzdłuż ul. Świętojańskiej.

Wystawa będzie otwarta w d. 13-ym, zaś zamknięta w d. 22 lub 24-ym września, co zależeć będzie od pogody; cenę biletów wejścia oznaczono w pierwszym dniu na kop. 50, w następnych na kop. 30.

Dział przemysłu drobnego, w którym mogą brać udział także i przemysłowcy z Królestwa Polskiego, zapowiada się świetnie; dotąd nadesłało deklaracje przeszło trzydziestu wystawców z Warszawy.

Do komitetu wystawy należą pp.: Emiljan Rutkiewicz, Karol hr. Czapski, ks. Włodzimierz Czetwertyński, von Ekse, dr. Adolf Jełowicki, Mieczysław Jeleński, Michał Łęski, Paweł Kończa, Jan Ursyn Niemcewicz, Adam hr. Plater, hr. Mauros, From, hr. Mikołaj Zubow i Jan hr. Tyszkiewicz, książęta Bohdan i Michał Ogińscy.

Sekretarzem komitetu jest p. Michał Pieśniak.

Ożywieniem wystawy zajmuje się bardzo żywo mińskie Towarzystwo rolnicze.

Ponieważ dotąd na wystawie nie był reprezentowany przemysł wiejski z tych właśnie okolic, dla których wystawa jest przeznaczona, przeto członkowie Towarzystwa postanowili dostarczyć wyrobów włościańskich na wystawę.

Między innymi p. Melchior Wańkowicz przyrzekł dostarczyć glinianych wyrobów włościan z pow. ihumeńskiego, p. Florjan Swida takich wyrobów z pow. borysowskiego, zaś p. Szczyt wyrobów koszykarskich z pow. pińskiego.

Z powodu podwyższenia cen zboża spodziewają się wogóle dużego ożywienia wystawy i licznego zjazdu gości.

+ Straż krasnostawska.

Straż ogniowa ochotnicza w Krasnymstawie w d. 13 ym sierpnia r. b. liczyła 42 członków honorowych i 71 czynnych.

Dochody jej w czasie od d. 14-go kwietnia r. z. do d. 13-go sierpnia r. b. wynosiły ogółem rs. 321, z sumy tej tej wydano jednakże tylko 70 rs.

Na zgromadzeniu ogólnem wybrani zostali na rok następny: na naczelnika p. Wincenty Certowicz, na jego pomocnika p. Stanisław Brzeziński, na członków honorowych pp.: Wiktor Migurski, Jakób Majewski i Juljan Cieszkowski, na członków czynnych pp.: Andrzej Kupiński i Paweł Gozdecki.

Nadto z grona członków czynnych wybrano 34 na dziesiętników oddziałowych.

+ Nowe towarzystwo.

W Petersburgu powstaje nowe towarzystwo akcyjne.

Zadaniem jego będzie wykonywanie kopij chromolitograficznych obrazów, wystawionych w Ermitażu.

+ Z przemysłu.

Założona przed dwoma laty na folwarku Błonie, należącym do dóbr Krośniewice hr. Rembielińskiego w kutnowskiem, fabryka cykorji ma wkrótce przestać funkcjonować.

Przyczyną tego jest spadek cen cykorji.

W Kutnie rozpoczęto budowę wielkiego młyna parowego; machiny sprowadzono z zagranicy.

Młyn dostarczać będzie tylko mąkę na konsumcję miejscową.

+ Bankructwo.

Nowosti donoszą, że w Wilnie w ostatnich czasach zbankrutowały następujące firmy: E. na rs. 60,000, W. na rs. 100,000, Ż. na rs. 150,000, D. na rs. 80,000, Z. na rs. 75,000, L. na rs. 500,000.

Liczba bankructw drobniejszych ma być znacznie większa.

+ Pożar.

W środę w nocy wybuchł pożar w suszarni farbierni Szmelcera w Łodzi.

Ogień straż prędko stłumiła, wskutek czego straty są nieznaczne.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, w magistracie warszawskim, odbędą się dwie licytacje, a mianowicie: 1) o godz. 11-ej przed południem na wykonanie w r. b. robót brukarskich bez dostawy materjałów na placu Saskim, oraz ulicach Wierzbowej i Nowym-Świecie od rs. 3,655 kop. 59—wadjum 360 rs.; 2) o godz. 12-ej w południe na dostawę w r. p. dla potrzeb warszawskiej straży ogniowej 160 kompletów lin kominiarskich od 8 rs. za komplet; wadjum wynosi 128 rs.

— D. 31-go sierpnia, w zarządzie dóbr państwowych gubernij: radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej w Radomiu, odbędzie się licytacja na sprzedaż majątku poklasztornego Brzuza z folwarkiem Wiśniowiec, przestrzeni 403 morgi 298 prętów miary nowopolskiej, w powiecie opoczyńskim, gubernji radomskiej, od rs. 5,776 kop. 35.

— D. 31-go sierpnia, w urzędzie powiatowym wołkowyskim, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej wierzbołowskiej z opłat targowych, kopytkowych i jarmarcznych od rs. 772 kop. 12 rocznie; wadjum oznaczono na 80 rs.

— Do d. 31-go sierpnia wydział gospodarczy kolei warszawsko-wiedeńskiej przyjmować będzie deklaracje na kupno około 50,000 pudów starych szyn żelaznych i stalowych, oraz około 55,000 pudów starego żelaza i wyrobów metalowych, jako to: przyborów do szyn, rozjazdów, zwrotnic, obręczy, kół, belek żelaznych, żelaza kutego i lanego i t. p.; wadjum należy wnieść w rozmiarze 5% zadeklarowanej wartości kupna.

— Od d. 31-go sierpnia zaczną obowiązywać nowe taryfy na przewóz ołowiu i cynku nie w wyrobach, jak również szmelcu ołowianego i cynkowego, oraz bielideł ołowianych i cynkowych i drutu ołowianego z niektórych stacyj kolei wiedeńskiej i dąbrowskiej do niektórych stacyj kolei południowo-zachodnich.

— Zapisy kandydatów do szkoły felczerskiej warszawskiej zaczną się d. 10-go września.

— Do d. 1-go września komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przyjmować będzie podania od kandydatów, ubiegających się o wakujące stypendja z zapisów: 1) Józefa Simlera, 240 rs., dla młodzieńca, rodem z Królestwa Polskiego, bez różnicy wyznania, posiadającego rzeczywisty talent i pragnącego się wydoskonalić w sztuce malarskiej; 2) Heleny Korwin-Szymanowskiej, 150 rs., dla młodzieńca z Królestwa Polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego, pragnącego się wydoskonalić w sztuce malarskiej lub rzeźbiarskiej; 3) Ignacego Ciszewskiego, 115 rs., dla poświęcającego się sztuce rzeźbiarskiej.

— D. 1-go września rozpoczyna się w szkole tutejszego Towarzystwa muzycznego wykład następujących przedmiotów: śpiewu solowego, gry na instrumentach dętych: flecie, klarnecie i oboju, trąbce, waltorni i puzonie, fagocie; gry na kontrabasie; kurs historji muzyki, praktyczne zasady dykcji i deklamacji w zastosowaniu do estrady i sceny, bezpłatny wykład nauki śpiewu zbiorowego, oraz zasad muzyki, próby chórowe, nauka śpiewu zbiorowego dla dzieci płci obojga i próby orkiestry amatorskiej.

— D. 1-go września, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na naprawę mostu i nasypu na ziemskiej drodze pierwszorzędnej Nowomińsk-Karczew w powiecie nowomińskim od rs. 705 kop. 39.

ZE ŚWIATA.

× **Po 13-tu miesiącach.** Obecnie dopiero udało się wykryć sprawcę morderstwa, dokonanego w d. 30-ym lipca r. z. w zajezdzie na Belwederze w Pradze czeskiej. W dniu tym i wymienionej miejscowości znaleziono zwłoki 23-letniego mężczyzny, widocznie pozbawionego życia w celach rabunku. Mimo usilnych starań policji czeskiej, nie zdołano ani sprawdzić tożsamości osoby zamordowanego, ani wpaść na trop mordercy. W zeszły wtorek dopiero doniesiono policji, iż w miejscowości Weissenbach w pobliżu Friedlandu od roku już znikł bez wieści 22-letni czeladnik rzeźniczy, Florjan Krause, o którego śmierci przekonano się nareszcie. Przez cały rok miniony do rodziców czeladnika nadchodziły listy, wrzekomo od niego pochodzące, w których między innemi systematycznie domagał się przesyłek pieniężnych. Obecnie dopiero wykryło się, iż listy te pisywał jakiś nieznajomy, o czem zawiadomiono policję. Ta ostatnia z łatwością wykryła tajemniczego korespondenta w 24-letnim rzeźniku z Pragi, Janie Nowaku, w którego mieszkaniu znalazła kufer z rzeczami Krausego. Nowak długi czas wypierał się zbrodni, wreszcie przyznał się do winy.

× **Niesforny wychowaniec.** W *Quartier de la Chapelle* w Paryżu nielada panowało zeszłego poniedziałku zamieszanie. Przerażone, bez tchu niemal, biegły ulicami tłumy, a za niemi pędził dzik, zadając kłami razy na prawo i na lewo. Nareszcie rozjuszone zwierzę zatrzymało się na jednym ze skwerów. Skorzystano z tej chwili, aby otoczywszy go dokoła, schwytać dzika na pętlicę. Z trjumfem odprowadzono winowajcę do cyrkułu, gdy nadbiegł właściciel dzika, niejaki Hostein, który już od roku daremnie usiłował go oswoić. Niesforny wychowaniec wymknął się przez nieuwagę służącego z klatki, pan zaś jego przypłaci wypadek ten całym szeregiem frankówek, któremi przyjdzie mu łagodzić zadane przez dzika rany.

× **Nożomanja** ludu rzymskiego nie ustaje. D. 18-go b. m., na Via della Volpe, małoletni Feliks Leonetti, wskutek sprzeczki z rodzonym bratem, Alojzym, także małoletnim, pchnął go niebezpiecznie dwa razy nożem w głowę. Tegoż dnia na Campo dei Fiori, pod posągiem Jordana Bruna, jedenastoletni Cezar Soglietti ugodzony został w bok przez dwunastoletniego towarzysza swego, który, nie mając noża, użył ostrego gwoździa.

× **Siedmiowiekowa rocznica.** We Frascati, pod Rzymem, odbyły się temi dniami uroczystości, poświęcone 7-wiekowej rocznicy założenia tego miasteczka na miejscu starożytnego Tusculum, zniszczonego w r. 1183-ym przez rzymian, przy pomocy knechtów cesarza Henryka IV-go. Dnia 16-go bieżącego miesiąca, po nabożeństwie odśpiewano *Te Deum* w kościele katedralnym, a w odwieczerzu odsłoniono pamiątkowy, lapidarny napis na placu i puszczono całe stado wędrownych gołębi z kartkami na szyjach, donoszącemi o obchodzie. D. 16-go b. m. wykonany został przez pięć orkiestr razem nowy marsz braci Panizza p. t. „Tuscolo", a wieczorem w willi Torlonia odbył się koncert, łamane sztuki, wyścigi i tombola. Potem całe miasteczko wspaniale oświetlono, a osobliwie *duomo*, czyli farę i ratusz, uczniowie zaś szkół gminnych wykonali serenadę. Wyszedł też numer okolicznościowy z pięknemi drzeworytami, historycznemi i topograficznemi opisami i planem cycerońskiego Tusculum.

× **Romantyczne zaślubiny.** O niezwykle romantycznych zaślubinach donoszą z Indianopolis (Stany Zjednoczone). W lasach w pobliżu Hanowdu, Jefferson-County, odbyło się w d. 10-ym b. m. wesele 19-letniej królowej cyganów, Jennie van Sichlen, z niemcem, Janem Düsing, niedawno jeszcze jednym z najbogatszych kupców z Filadelfji. Panna młoda cudownie ma być piękną. Urodziła się w Anglji, przed dwoma laty zaś z bandą cyganów, która ją królową swoją obwołała, zawinęła do Ameryki. Przy wylądowaniu bandy w Filadelfji spotkał piękną cygankę 28-letni Düsing i rozkochał się w niej na zabój. Pod wpływem miłości tej sprzedał zakłady swoje i powędrował wraz z bandą. Po długich staraniach udało mu się nareszcie pozyskać wzajemność „królowej". Państwo młodzi w czasie zaślubin wystąpili oboje w kosztownych cygańskich strojach. Wóz, na którym zamieszkali państwo Düsing, urządzony z komfortem, darem jest bandy, złożonym „królowej" w dzień ślubu.

BAŃKI MYDLANE.

Sprzeczki zakochanych podobne są do burz wiosennych: i pierwsze i ostatnie odświeżają atmosferę.

*

Milczenie niezawsze jest oznaką zgody. Jeżeli np. małżonkowie milczą wobec siebie przez 56 godzin, można być pewnym, że są od zgody daleko.

*

Panny podobne są niekiedy do pokrzywy: parzą, jeżeli ich dotknąć delikatnie, zachowują się biernie, jeżeli się je chwyta energicznie i śmiało.

*

Jeżeli chcecie poznać tajemnicę serca mężczyzny, obserwujcie go w chwili, gdy wchodzi do salonu: rzuci okiem najpierw na istotę przez siebie wybraną, ale ukłoni jej się z pewnością najpóźniej.

*

Anegdota z życia Scribe'a.

Pewnego razu Scribe otrzymał list następujący:

„Szanowny panie!

Jestem bogaty, ale nie mam talentu. Proponuję więc panu współpracownictwo tego rodzaju. Napisz pan komedję, ja dopiszę do niej parę wierszy na początku i w końcu i wystawię rzecz pod mojem nazwiskiem. Wzamian za to ofiaruję panu wynagrodzenie, równające się dziesięciokrotnemu najwyższemu honorarjum, jakie najhojniejszy dyrektor wypłacić panu będzie w stanie. Czy zgoda?

Z uszanowaniem *X.*"

Scribe odpisał, co następuje:

„Szanowny panie!

Na współpracownictwo z panem zgodzić się nie mogę, albowiem jestem zwolennikiem zasady, iż nie należy sprzęgać konia z osłem. Z szacunkiem

Scribe."

Nazajutrz Scribe odebrał jeszcze list od nieznajomego Iksa.

„Panie!—pisał X.— Nie mam wprawdzie talentu, ale cóżem ci zawinił, że mnie porównywasz do konia?

Z szacunkiem *X.*"

*

Dama, brzydka, jak siedem grzechów głównych, biega wzdłuż pociągu, poszukując miejsca.

— Panie konduktorze, panie konduktorze! Proszę o miejsce w wagonie dla dam.

— Wagon dla dam jest całkowicie zajęty. Ale oto przedział zupełnie próżny.

— Ależ ja chcę być samą.

— Owszem. Jeżeli pani chce być samą, niech pani tylko stoi w oknie przez cały czas stania pociągu na stacji.

*

Z podróży po Szwajcarji.

— Mój panie—zapytuje turysta—czy to tu są kretyni?

— Bywają, panie, czasami, ale to tylko w przejeździe...

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marceli Trzaska,

EMERYT,

przeżywszy lat 70, zmarł w Ciechocinku dnia 29 sierpnia r. b. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 sierpnia r. b., o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się znajomych i przyjaciół. —3003

† Ś. p. Zdzisław Fijałkowski,

KUPIEC,

po krótkich cierpieniach, zmarł d. 26-go sierpnia, przeżywszy lat 37. Pogrążeni w głębokim smutku: matka, żona, dzieci, brat i bratowa, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 8, w d. 30-ym sierpnia r. b., t. j. w niedzielę, o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1190—

Ś. † P.

ADAM MILLER,

radca stanu, urzędnik zarządu wojennego intendentury, kawaler orderów, po krótkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 29 sierpnia 1891 r., przeżywszy lat 60. Pozostali: brat krewni i koledzy zmarłego zapraszają na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski, w dniu 31 sierpnia. tj. w poniedziałek, o godzinie **12-ej** w południe. —2999

† W poniedziałek, tj. dnia 31 sierpnia, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odprawiona zostanie msza święta za spokój duszy

ś. p. Rajmunda Zaborowskiego,

i córki jego ś. p. **Eleonory**, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2989—

NADESŁANE.

Bitwa pod Valparaiso.

Zwolna nadpływają pierwsze biuletyny o morderczych walkach, jakie toczyły się w piątek, sobotę i niedzielę pod murami Valparaiso a—wedle jednostronnych dotąd zapewnień prezydenta Balmacedy—skończyły się rozbiciem wojsk powstańczych i bezwzględną ich kapitulacją.

Nie przesądzając ani wiarygodności owych trjumfalnych biuletynów prezydenta rzeczypospolitej chilijskiej, ani następstw ewentualnej porażki powstańców, pozostających mimo tejże w posiadaniu prowincji Tarapaka i Atakama, tudzież silnej floty, podajemy dzisiaj obszerną depeszę *New-Jork-Heralda*, datowaną d. 23-go b. m. (w niedzielę) z Valparaiso.

„Prezydent Balmaceda i junta rewolucyjna rozpoczęły ostatni rozpaczliwy bój o panowanie nad rzecząpospolitą i wybrały ku temu pole walki tuż pod murami Valparaiso: Od trzech dni wre zajadła bitwa. Pierwszy dzień skończył się porażką wojsk rządowych przy ujściu rzeki Aconcagua. Teraz czynią się ostatnie wysiłki pod Vinia del Mar, po drugiej stronie zatoki Valparaiso.

„Kiedy nadeszła wiadomość, że 8,000 powstańców wylądowało we czwartek w zatoce Quintero, prezydent Balmaceda poczynił wszelkie kroki, aby przeszkodzić nieprzyjacielowi w przekroczeniu rzeki Aconcagua. Sześć pancerników powstańczych stanęło w zatoce Concon przy ujściu rzeki do morza, na kotwicy; w piątek zrana zaś pod osłoną dział usiłowały one wpłynąć w górę rzeki. Przyszło do rozpaczliwej, morderczej bitwy, która przez cały dzień trwała. Ogień artylerji nieprzyjacielskiej, stojącej na brzegu północnym, popartej ciężkiemi działami pancerników, okazał się tak silnym, że armja rządowa musiała podjąć odwrót.

„Po obu stronach walczono z bohaterskiem zacięciem. Rozpaczliwy charakter boju okazuje się już z tego, że z dwudziestu niespełna tysięcy walczących zginęło 3,000. W d. 22-im b. m. posunęli się powstańcy naprzód, pędząc przed sobą stosunkowo nieznaczne wojska rządowe. Późno już było wieczorem, gdy atakujący znaleźli się u frontu linji obronnej Balmacedy,—na stoczenie bitwy zapoźno. Tymczasem prezydent zgromadził zdolne do boju siły i stanął sam na ich czele. Około 13,000 ludzi znalazło się pod jego komendą, podczas gdy siły powstańcze zeszczuplały do 7,000.

„W tyle rządowej linji bojowej znajduje się fort Callao, którego ciężkie działa podczas bitwy dzisiejszej znakomite oddawały usługi, niepokojąc wojska lądowe przeciwników i pancernikom jego wzbraniając wylądowania.

„Dzisiaj zrana powstańcy przypuścili nowy atak, bitwa szalała przez cały dzień z niesłychaną zajadłością. Pancerniki kongresistów robiły, co mogły, aby poprzeć wojska lądowe, i wysłały tyle załogi z karabinami szybkostrzałowemi, ile mogły, aby pozycje prezydenta Balmacedy przełamać.

„Valparaiso opustoszało, tysiące osób przypatrywało się zapasom. Gdyby rokoszanie prezydenta Balmacedę pobili, wypadłoby im przekroczyć tylko małą zatokę, aby znaleźć się w Vinia del Mar, tuż pod fortem Callao. Mając flotę po jednej stronie, a wojska lądowe po drugiej, nie mógłby potężny ten fort długo stawić oporu. W ten sposób obrona Valparaiso od północy byłaby udaremnioną. Valparaiso wpadłoby w ręce rokoszu." *X.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Rostok 29-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz i Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Pawłówna odwiedzili wczoraj Wielkiego Księcia w Heldensand. W dniu dzisiejszym odjechali do Heiligendanm celem złożenia wizyty Wielkiej Księżnej Aleksandrze.

Saratów 29-go sierpnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Dowozy żyta znaczne; ceny spadają. Na linji kolei brak popytu na żyto. Płacą do rs. 1 kop. 15 za pud. Cena owsa idzie szybko w górę; dziś płacono kop. 82 do 90 za pud.

Odessa 29-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Tranzakcje na żyto ustały, ceny nominalne.

SENSACYJNA BROSZURA.

Wiedeń 29-go sierpnia. (*T. pr. K. W.*) — Silne wrażenie sprawiła tutaj broszura o konieczności pomnożenia sił zbrojnych Austro-Węgier. Wywołała ona żywy odgłos w prasie. *Fremdenblatt* powiada, że broszura uderza trafnością swoich argumentów i zwróci niewątpliwie powszechną uwagę na siebie. Broszura wykazuje potrzebę zwiększenia wojska we wszystkich gatunkach broni, zwłaszcza zaś w piechocie, w której należy podnieść stopę pokojową kompanji do stu ludzi. Należy również wzmocnić korpus oficerski. Potrzebne na to koszta obliczono w przybliżeniu na 18 milj. zlr. Zarówno broszura, jak artykuł półurzędowego organu, mają na celu przygotować parlament wspólny do żądania nowych znacznych kredytów wojskowych. (*Aj. półn.*)

MANIFESTACJE.

Wiedeń 29-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z Rieki telegrafują, że o północy odpłynęli ztąd parowcami, powracający z Zagrzebia dalmatczycy. Podczas przejazdu ich przez miasto zaszły głośne manifestacje. Na okrzyki „Żywio" węgrzy odpowiadali okrzykami „Eljen" i „Precz z Chorwatami!" Dalmatyńcy z parowców wołali „Precz z Węgrami!" W dalszym ciągu przyszło do starcia, przyczem kilku studentów chorwackich poniosło rany. Dziewiętnaście osób aresztowano. (*Aj. półn.*)

REGULACJA DNIESTRU.

Lwów 29-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Koszta regulacji Dniestru pomiędzy Żurawnem i Rozwadowem preliminowano na 1,600,000 złr. Rząd uczestniczy do 60% w kosztach.

CAPRIVI I WALDERSEE.

Berlin 29-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Pogłoski o mianowaniu hr. Waldersee kanclerzem państwa, w miejsce jen. Capriviego niemają żadnej podstawy.

WOJNA W CHILI.

Berlin 29-go sierpnia, (*Tel. pr. K. W.*)— Biuletyn urzędowy potwierdza wiadomość, że Bal-i maceda pobity został przez wojska kongresowe poniósł ciężką klęskę pod Valparaiso. Wojska kongresowe wkroczyły trjumfalnie do miasta. Szczegółów walki dotąd brak.

Valparaiso 29-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Wojsko kongresowe było uzbrojone w karabiny systemu Manlichera i naboje z prochem bezdymnym. Broń ta użyta była po raz pierwszy w wojnie obecnej; kule przeszywały ludzi, stojących w pierwszym szeregu i zabijały stojących w szeregach dalszych. Urzędowe telegramy donoszą o kapitulacji miasta Valparaiso. Obie strony walczące poniosły wielkie straty. Miasto oddano pod opiekę admirałów państw zagranicznych, celem utrzymania porządku w niem.

POGRZEB PATRJARCHY.

Konstantynopol 29-go sierpnia. (*T. pr. K. War.*)—Pogrzeb patrjarchy ekumenicznego Dyonizjosa odbył się z wielką pompą. Państwa greckiego obrządku reprezentowane były przez swoich posłów w wielkich uniformach. Sultan i wielki wezyr wysłali swoich przedstawicieli. Ciało patrjarchy niesione było na fotelu przez duchownych aż do karawanu, stojącego na zewnątrz fanaru. Nieprzejrzane tłumy ludności uczestniczyły w pochodzie.

Lwów 29-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Sejm galicyjski zbierze się w grudniu.

Zagrzeb 29-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Na cześć dalmatynców odbył się w strzelnicy miejskiej bankiet, w którym uczestniczyło 600 osób. Piętnastu mówców domagało się w toastach połączenia Dalmacji z Chorwacją. Przewodniczący bankietowi poseł Frank zaproponował tworzenie w całej Dalmacji stowarzyszeń, propagujących ideę połączenia obu jednoplemiennych prowincyj. Wyborcy powinni posłom swoim dawać instrukcję: nie do Zadaru, ani do Wiednia, ale do Zagrzebia! Na wniosek Dawida Starcewicza wysłano do *Narodnich Listów* pozdrowienie dla czechów.

Berlin 29 go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Od chwili obowiązywania zakazu wywozu żyta z Rosji, wzrosła nanowo agitacja za zniesieniem ceł zbożowych. Jutro odbędzie się publiczne zgromadzenie tutejszych zgromadzeń rzemieślniczych, tudzież kilkutysięcy socjalistów, celem uchwalenia adresu do rządu przeciw podrożeniu artykułów spożywczych.

Rzym 29-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Klerykalny organ *Voce della Verita*, rozbierając nowy układ stosunków europejskich, wywołany zbliżeniem się Anglji do trójprzymierza, a Francji do Rosji, konkluduje: Papież pragnie pokoju, który wszakże utrwalonym być może nie przez potrójne lub poczwórne przymierze, ale przez sojusz pomiędzy papieztwem i ludem włoskim.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 29 go sierpnia. (*Telegr. pr. Kurjera Warsz.*) — Nastrój giełdy dzisiejszej był lepszy. Obfitość gotówki na targu pieniężnym wpływała dodatnio na tendencję giełdy. Ruble i wartości russkie cokolwiek lepiej. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągnęły początkowo 202.25, w chwili zamknięcia czynności urzędowych 205.—, a następnie 205.25. W porównaniu z wczorajszemi kursami poprawiły się banknoty russkie w obrotach gotówkowych 50 fen., a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 50 fen., krótki Petersburg o 1 m. 60 fen., długoterminowy zaś o 2 m. Przekazy na Wiedeń krótkie nie uległy zmianie (172.50), długoterminowe zaś niżej o 50 fen. (171.20). Listy zastawne ziemskie odzyskały 80 kop., a pożyczki wschodnie 40 kop. Więcej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, pożyczki premjowe russkie z r. 1864 i 4% pożyczki russko-angielskie z r. 1884-go, podczas gdy 4½% listy zastawne russkie i kupony celne oddawano niżej. Akcje kredytowe austrjackie bez ruchu. Dyskonto prywatne pozostało na tym samym poziomie. Żyto w towarze gotowym utrzymało cenę wczorajszą, a w dostawowym obniżyło się o 3 m. 75 fen.

Berlin 29-go sierpnia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. bank. rus. w tr. nst.	207.—	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	205.50	Akcje kredytowe	—.—
Wek. na Petersb. krót.	205.20	Weksle na Londyn kr.	20.32⁵
Wek. na Petersb. dług.	204.20	„ „ dł.	20.23⁵
Bil. ban. russk. na dost.	205.50	Żyto w tow. gotow.	250.75
Wschodnia poż. II em.	64.60	Żyto na wiosnę	238.05
Listy zast. serji I-ej	64.20		

Petersburg 28-go sierpnia. Weksle na Londyn 98.50. Pożyczka premjowa I-ej em. 233.75. Pożyczka premjowa II-ej em 222.75. Półimperjały 7.90.

Sprawozdania z targów.

Odessa 24-go sierpnia. (Rynek zbożowy). Tutejszy rynek zbożowy nie miał nigdy tak dziwnej fizjognomji, jak w tym tygodniu. Z jednej strony eksporterzy, śpieszący się z załadowaniem towaru ze względu na blizki termin zakazu, z drugiej zaś posiadacze ziarna, pragnący wyzyskać sytuację i stawiający skutkiem tego ceny różniące się znacznie od cen rynków konsumcyjnych — oto obraz działalności rynku naszego w ostatnim tygodniu. Ceny w Odesie podnosiły się tymczasem na całej linji. Obroty, tak jak i poprzednio, są dość żywe, a byłyby i żywsze i większe, gdyby zapasy tutejsze nie były tak małe, a dowozy prawie żadne. Nadto koleje nie zupełnie odpowiadają stawianym wymaganiom, utrudniając przewóz zboża. Girka miała targ mocny i ceny wahające się pomiędzy rs. 1.15 i rs. 1.30. Żyto doznało zniżki 25 kop. na pudzie, względnie do najwyższych cen płaconych w tygodniu poprzednim. Niemniej za jeeną partję zapłacono wczoraj do rs. 1.40 za pud. Kukurydza miała targ mocny. Notowano 90 kop. do 92½ kop. Jęczmień miał dążność zwyżkową: notujemy 78½ kop., do 83 kop., względnie do wartości. Owies bez ruchu. Zapasy w Odesie w d. 24-ym sierpnia r. b. były nieznaczne, wynosiły bowiem zaledwie 45,000 czetwierti girki i pszenicy ozimej i 15,000 czetwierti girki na statkach w porcie.

Sprzedano ogółem na targu odeskim:

	od 12 sierp. do 18 sierp. 1891 r.	od 18 sierp. do 24 sierp. 1891 r.	od 13 styczn. do 24 sierp. 1891 r.
Pszenicy ozimej	50 000	15,000	1,200,570
Sandomierki	—	—	49,000
Girki	40,000	12,000	783,100
Pszenicy jarej	—	—	6,600
Żyta	12,000	45,000	226 200
Jęczmienia	35,000	32,000	223,200
Kukurydzy	8,000	3,000	220,110
Siemienia lnianego	—	—	1,400
Rzepaku	—	—	1,000
Ogółem czetwierti	145,000	107,000	2,711,180

Wywieziono zboża z Odessy:

	od 2-go sierp. do 8-go sierp. 1891 r.	od 1-go stycznia do 8-go sierp. 1891 r.
Pszenicy ozimej	858,000	29,170,000
Owsa	—	1,132,000
Żyta	42,000	3,875,000
Kukurydzy	789,000	11,281,000
Jęczmienia	290,000	4,864,000
Ogółem czetwierti	1,979,000	50,325,000

W porównaniu z odnośnemi cyframi z lat 1890 i 1889 wywieziono z Odessy od d. 13-go stycznia do d. 8-go sierpnia 1891 r. o 8,448,000 pudów więcej, niż w takimże okresie czasu 1890 r. i o 13,917,000 pudów mniej, niż w odnośnym perjodzie 1889-go r.

Gdańsk 28-go sierpnia. — Pszenica zarówno krajowa jak i tranzytowa miała słabszą tendencję i ceny tańsze o 1 do 2 m. dla krajowej i o 3 do 4 m. dla tranzytowej. Płacono za polską tranzyto czerwono-pstrą 122/2 f. 186 mar., szklistą 122 f. 186 m., 127 f. 193 m., jasno-pstrą 125 f. 187 m., jasno-pstrą 122 f. 188 m., 123 f. 190 m., 126 f. 193 m., 126/7 f. 195 mar., jasną 121 f. 191 m.; za russką tranzyto czerwoną 119 f. 180 mar., 119 f. 180 mar., 130 f. 190 mar., girka 128 f. 180 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 187½ mar. płacono, na październik-listopad 187 mar. płacono, na listopad-grudzień 187 m. w zaofiarowaniu, 186½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 188 mar. w zaofiarowaniu. 187 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 184 mar. Wypowiedziano 150 Żyto przy silnem zaofiarowaniu prawie bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 119 f. 182 m.. 119 i 120/1 f. 180 mar., 115/6 do 119 f. 179 mar., 115 do 117 f. 178 m., 114/15 do 115/16 f. 177 mar., 115 do 116/17 f. 175 mar., 114 f. do 115/16 f. 175 m., 114 do 116 f. 174 m., 112 do 115 f. 173 mar., 131 f. 172 m., 108 f. 170 mar., 111/12 f. 169 m., 107 i 110 f. 168 mar. Wszystko za 120 funtów i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik tranzytowe 186 mar. płacono, na październik-listopad tranzytowe 186 mar. płacono, na listopad-grudzień tranzytowe 185½ mar. płacono, na kwiecień-maj tranzytowe 184 mar. w zaofiarowaniu, 183 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 188 mar., tranzytowego 185 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 101 f. 124 mar., 100 i 100/1 f. 125 mar. za tonnę. Rzepik russki tranzyto letni 220 m. za tonnę płacono. Rzepak polski tranzyto 260 mar., 263 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem miałkie 6.27½ m. 50 kil. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 72 m. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 63 mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 65 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 52½ mar. w zaofiarowaniu. na wrzesień-październik 44 mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 46 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Magdeburgu tendencja stała. Kurs w Gdańsku 207.— mar. za 100 rs.

ZADANIE KONIKOWE Z LITER.

(Ułożył A. Gross).

Poniższe sześć figur ułożyć w jedną i za pomocą posunięć konika ułożyć znane przysłowie polskie.

1

o	d
s	z
u	w

3

o	d
l	z
ą	l

5

ą	c
l	u
z	i

2

i	i
e	l
ą	n

6

p	ą
e	a
k	a

4

i	p
k	p

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 224.

PO-KO-LE-NIE.

Dobre rozwiązania nadesłali panie: S. Jóchnowicz, E. Kozłowska, S. Szuldberg i B. Reibsztein, M. J. Kante, Z i P. Grossglik, H. Czesława Kl., M. Berowicz, Bieniuta, H. Łasiewicka, Amazonka, M. Grossman, M. i K. Paschalskie, D. Lewicka, W. Wa..., M. Korczak, F. Flisińska, S. Hastsilber i R. Winter, H. Hoppenfeld, H. Pechkranc i P. Tabak, B. Kwiatuszyńska, H. Grützhaendler, J. Rodziewicz, Aleksandra K., A. Czuperska, M. Centnerszwer, R. Szajderówna, J. Toruńczyk, A. Jędrzesik; panowie: S. Juraszyński, L. Safjan, M. Buzanek, M. L. i H. B., Z. Garliński, J. Szultz, W. Samarkiewicz, K. Kozłowski, J. i F. Żyszkowscy, Librow i Laśkiew, A. i P. Brestyczer, H. Lipstein, L. i M. Lawendel, H. Mentlik, L. Goldstein, M. Suldberg, K. Chodowiecki, dwóch Józefów, I. i L. Dystyler, A. Kirszrot, M. Stückgold, S. Marczewski, prenumerator z Bielańskiej, M. Zyllo, A. i K. Zaorscy, W. Nadstawny, D. Klaczko, J. Postrych, Józef Nałęcz hr. O., M. Grützhaendler, J. Morawski, W. Kozłowski, A. Jamiołkowski, A. Hubert, P. Finkelblech i M. Biedermann, J. Bealus, G. Puchalska i J. Krasuski, H. i J. Moszkowscy, H. Goldberg, S. Małberg, S. Portner, B. Gesundheit, E. Warde, J. Maraszewski i A. Święcik, S. i J. Sołtysińscy, J. Gundelach, R. Wierzeski, L. Lichtenfeld, R. Woźniakowski, S. Budny, H. Centnerszwer, J. Kostryński, I. i M. Samuelsohn, I. Sterling, W. Juwiler, J. Ambasz, L. Kostrzewski, W. Łabęcka i H. Hill, W. Turbański; z prowincji: M. Kobryner z Radomia, A. Binental z Kielc, M. Mokrauer z Częstochowy, M. Krajewska z Dąbrowy, F. Jakubowicz z Piotrkowa, F. i A. Hertz z Aleksandrowa, M. Mokrzycka z Brześcia litewskiego, M. Towiańska z Ciechocinka, E. Cederbaum z Lublina, D. Dylow z Aleksandrowa, L. Goldberg z Garwolina, M. Kowalski z Aleksandrowa, W. Wuttke z Suwałk, A. Halpern z Szadka, D. Helman z Częstochowy, L. Altoch z Kliucy, spółka (6 osób) z Łodzi, A. Silbermintz z Częstochowy, Helena C. i Władysław C z Ostrowia, M. i D. Toruńczykówny z Nasielska, W. Żniński z Warki i Bol. Sierzputowski z Rewla.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Cyrk letni Scipiona Ciniselli.

Dziś, o godz. 8-ej wielkie przedstawienie. Program nader urozmaicony. „***Fernanda czyli banda cyganów***" wielka baletowa pantomina. Występ wszystkich pierwszorzędnych artystów i artystek. Szczegóły w afiszach. 1194

2983 Dentysta ***K. Stember***, Bielańska 24. Wprawia zęby sztuczne najnowszą metodą, leczy, plombuje i reparuje zęby po cenie umiarkowanej. 2983

Świeży transport

Papierosów i tytoni tureckich znanych ze swej dobroci, fabryki

B-ci J. i A. ASŁANIDI

z ROSTOWA n/D.

otrzymał ***skład centralny Marszałkowska 140.***

Polecając takowe zwracamy szczególniej uwagę na wyborowe papierosy ***DYREKTORSKIE*** (białe) 10 szt. 10 k., ***AKTRYSA*** (białe i żółte) 10 szt. 6 kop., ***WOJENNE*** 10 szt. 5 kop. 2991

PATENTA WYRABIAJĄ i SPRZEDAJĄ

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki.
Najstarsze biuro patentowe berlińskie.
BERLIN. Friedrichstr. 78. 539r

Fabryka fortepianów i pianin

Józef Hildt dawniej A. Hofer

przeniesiona z Leszna na Elektoralną 8. — 2592

Szkoła Rysunków i Malowania
z oddziałem sztuki stosowanej ***Lud. Wiesiołowskiego*** otwartą zostanie dnia 15-go września w gmachu resursy Obywatelskiej. ***Lekcje codzienne.*** 2731

Kantor wekslu
ADAMA ZWEIGBAUMA

Nowo-Miodowa nr. **2**A, vis-a-vis fotografji Mieczkowskiego.

Asekuruje Pożyczki Premjowe 2-ej emisji od ciągnienia amortyzacyjnego, mającego się odbyć 1 (13) września 1891 r.

po 70 kop. od sztuki.

Wylosowane u mnie sztuki zamieniam zaraz po ciągnieniu. 2955

— Największy wybór najmodniejszych dewizek i łańcuszków (Chatelaines) złotych, srebrnych oxide i imitacyjnych—od najniższych cen—poleca skład zegarków i wyrobów jubilerskich ***M. J. Augustynowicza Krak.-Przedm. nr 7.*** 845r

---

— Dr ***DZIERŻAWSKI*** wyjechał na dni 10. 2996

— ***Adolf Finkelhaus*** adwokat przysięgły, przyjechał (Długa 30). 2993

— ***Dentysta Wład. Zieliński*** powrócił ***Senatorska nr 4*** róg Miodowej. 3000

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** powróciła. Szpitalna 3. 3001

W zakładzie pożytecznych zajęć

Julji Unszlichtówny

zapis wychowańców od lat 4-ch do 5-iu rozpoczyna się dnia 31-go b. m., zajęcia zaś 3-go września. Tłomackie nr 13, m. 19. 3002

— Dr ***Mleczko*** przeprowadził się na Nowy-Świat 39. Przyjmuje od 6—7. 2998

— Będąc przejazdem w Warszawie, żona moja obstalowała palto w magazynie A. Łojewskiej na ulicy Brackiej nr 10, palto za 24 rs. zostało zrobione tak pięknie i elegancko, że liczę sobie za przyjemny obowiązek złożyć p. Łojewskiej serdeczne podziękowanie.

Inspektor fabryk księcia Biełosielskiego-Biełozierskiego, inżenier 2997

Bednarski.

Ajent Główny

przedsiębiorstwa malowauia sposobem A. L. Rożestwieńskiego ***przyjmuje obstalunki na malowanie*** dachów, krat, rezerwoarów, cystern, kominów itd.

Gwarantuje ośmioletnią trwałość malowania.

Nowy-Świat nr 41, m. 28. 2829

MAGAZYN MÓD

MATYLDY DUMAY

przeniesiony został z ulicy Czystej 8 ***na ulicę Marszałkowską nr 152***, idąc od ogrodu lewa strona drugi dom. 2913

A. REMBIERZ

Krak.-Przedm. nr 7.

Posiada w składzie swoim ***wielki wybór obić papierowych*** oraz ***cerat*** meblowych, podłogowych i ***obrusów***, wszystko w wielkim wyborze po cenach możliwie niskich. 1041r

---

— Ajenci do eksploatacji systemu malowania farbą, sposobem A. L. Rożestwieńskiego, potrzebni do wszystkich miast Królestwa Polskiego. Warunki dogodne; ajent główny Nowy-Świat 41, m. 28. 2841

— Dr. ***L. LESZCZYŃSKI***, ordyn. klin. chir., ***powrócił*** z zagranicy. Przyjmuje z chor. zębów i jamy ustnej. ***Gabinet dentystyczny, Czysta nr. 6***, od 11 do 5. 2966

5% Pożyczka Premjowa Russka

z 1866 r.

Assekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia ***2/14 września*** 1891 r., po ***70 kop. OD SZTUKI*** przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 1097r

Zakład freblowski
JANINY MOTYLIŃSKIEJ
Żelazna 50,
przyjmuje zapis dzieci. 2949

— Angielskiego języka lekcyj udziela ***H. Berger***, autor „Łatwej metody" Złota 21. 2947

Dr med. Edward Krautler

lekarz-dentysta, Kraków ulica Grodzka 28. — 2945

2892 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Krak.-Przed. 63.

— ***M. Lewandowski*** adwokat przysięgły powrócił (Krucza 34). 2980

M. WIĘCKOWSKI

właściciel Magazynu Bławatnego
4 Czysta 4
wyjechał po zakupy ***do Paryża.*** 1180r

Dr SZYSZŁŁO
powrócił Chmielna 10. 2977

— Dr ***GUTWEIN*** powrócił z zagranicy. ***Graniczna 10.*** 2978

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego 1172

podaje do wiadomości, że w dniu 30 b. m. (niedziela) odbędą się wyścigi na łodziach (regaty). Biegów siedem, z nich 4-ty o nagrodę „Kurjera Warszawskiego" (puhar srebrny i żetony złote), o którą współubiegać się będą osady trzech Towarzystw: Włocławskiego, Płockiego i Warszawskiego, i 6-ty na gigach o nagrodę dam. Początek regat o godz. 3-ej po poł. Bilety po rs. 1 na przystań, po 50 kop. na statek i po 25 kop. na bulwar do krzeseł sprzedawane będą na przystaui w dniach 28 i 29, od godz. 7 do 9 wieczorem i w dniu regat przy wejściu na bulwar od godz. 10-ej rano.

Po regatach urządzoną będzie w lokalu wieczornica dla pp. członków i zaproszonych gości, na którą bilety będą wydawane na przystani w dniach 28 i 29, od 7 do 9-ej wieczorem.

Statki parowe Fajansa odchodzą:

Do Płocka: zwyczajne o godz. 1-ej po południu.
„ kurjerskie „ 5-ej i 8-ej zrana.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)	Przych. (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	11 15 r.	6 25 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 35 p. p.	10 25 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Kurjerski I i II kl.	9 20 w.	6 10 r.
(Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)		
Osobowy dla letników 3 kl. do Skierniewic (kursuje od 1-go czerwca do 30-go września)	11 15 w.	8 25 r.
Spacerowy 3 kl., w niedziele i święta	9 15 r.	11 25 w.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	3 35 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 5 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	7 — w.	9 25 r.
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski 2 klasy do Brześcia z wagonem sypialnym (łączy się w Brześciu z pociągami kurjerskiemi do Moskwy, a w Warszawie z pociągami kurjerskiemi do Wiednia i przez Wrocław do Berlina)	8 30 r.	7 28 w.
Pocztowy do Brześcia	3 40 p. p.	1 30 p. p.
Towarowo-osobowy do Brześcia	11 30 w.	6 45 r.
Towarowo-osobowy do Brześcia (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi kolei nadwiślańskiej na dystansie Łuków-Iwangród, a w Siedlcach z pocztowo-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej, które w Małkini łączą się z pociągami petersburskiemi)	10 25 r.	6 25 w.
Mieszany towar.-osob. do Mrozów	5 30 p. p.	9 2 r.
Spacerowy w niedziele i święta do Mrozów	9 30 r.	10 3 w.
Warszawsko-petersburska:		
Kurjerski I i II kl. (wagony sypialne kursują od 18 maja do 30 września)	7 33 w.	10 15 r.
Pocztowy I, II, III kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami, a I i II kl. do Petersburga	9 31 r.	7 31 w.
Osobowy I. II i III kl.	11 13 w.	4 13 r.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	4 53 p. p.	9 3 r.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony wszystkich klas komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 35 w.	8 10 r.
Osobowy do Iwangrodu (także do Lublina)	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).		
Towarowo-osobowy do Otwocka	7 20 w.	— — —
Towarowo-osobowy z Iwangrodu do Lublina	11 27 r.	6 8 w.
Towarowo-osob. z Lublina do Chełma (łączy się z pociągiem kolei brzesko-chełmskiej)	9 23 r.	6 49 w.
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa	11 23 r.	6 30 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 23 w.	11 20 r.
Osobowy	9 45 r.	8 28 w.
Osobowy do Nowogieorgiewska	4 15 p. p.	9 15 r.
W niedziele i święta z Nowogieorg.	— — —	10 55 w
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 42 p. p.	2 49 p. p.
Osobowy	7 15 r.	8 33 w.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	2 11 p. p.	3 20 p. p.
Osobowy	7 55 w.	7 52 r.

Pociągi spacerowe w niedziele i święta:

Na kolei wiedeńskiej: Bilety powrotne po cenie o 30% zniżonej wszystkich trzech klas do stacyj: Pruszków, Grodzisk Ruda Guzowska, Radziwiłów, Skierniewice, oraz do przystanków pomiędzy wymienionemi stacjami. Za biletami temi można wyjeżdżać z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej minut 5, 9-ej m 15 zrana i o 3-ej m. 35 po południu; powrót tego samego dnia pociągiem spacerowym, stającym w Warszawie o godz. 11-ej m. 25 w wieczór. Oprócz tego w każdą sobotę i wigilję świąt sprzedawane są w Warszawie bilety spacerowe do Ciechocinka po cenie o 30% niższej. Za biletami temi można wyjeżdać pociągiem osobowym o godz. 7-ej m. 5 zrana i kurjerskim o godz. 3-ej m. 35 po południu. Powrót winien nastąpić trzeciego dnia, licząc i dzień nabycia biletu.

Na kolei terespolskiej: Bilety powrotne obniżone o 50% z Warszawy (Pragi) do stacyj: Miłosna, Nowo-Mińsk i Mrozy Za biletami takiemi można wyjeżdżać pociągiem spacerowym o godz. 9-ej m. 30 zrana i osobowym o godz. 10-ej m. 25 zrana; powrót tego samego dnia pociągiem spacerowym, stającym w Warszawie o godz. 10-ej m. 3 w wieczór.

Na kolei petersburskiej: Bilety powrotne z ustępstwem 25% do stacyj: Wołomin, Tłuszcz, Łochów, Zieleniec i Małkinia. Za biletami temi można wyjeżdżać i powracać wszystkiemi pociągami, oprócz kurjerskich. Ważne są przez 3 dni. Spacerowy II i III kl. w niedziele i święta do Łochowa odchodz. o godz. 12 m. 43 p. p., a powraca o godz. 10 m. 53 w.

Na kolei nadwiślańskiej: Bilety powrotne z ustępstwem 30% na przejazd między stacją Warszawa nadwiślańska i stacjami: Nowogieorgiewsk, Nowy Dwór, Jabłonna, Płudy, Wawer, Otwock, Celestynów, Pilawa. Za biletami temi można wyjeżdżać i powracać w ciągu tego samego dnia wszystkiemi pociągami.

„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W."

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

z miodu, słodu i ziół leczniczych,

Koncesjonowane przez władze lekarskie. **Nagrodzone na wystawach** hygieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 5.

RUSSKA KSIĘGARNIA

A. A. Flegontowa

w WARSZAWIE,
ulica Nowy-Świat № 55,
posiada znaczny wybór **książek szkolnych** w oprawie i bez takowej, sprzedaż po cenie katalogowej, oraz poleca w dużej ilości dzieła we wszystkich gałęziach wiedzy.

Przyjmuje **prenumeratę** na wszystkie gazety i dzienniki.—Klijentom zamiejscowym wysyła się książki niezwłocznie za zaliczeniem. 1165

RZADKA OKAZJA dla początkujących przemysłowców z małym kapitałem!!

W mieście gubernjalnem, **blizko granicy** pruskiej, gdzie znaczna załoga wojskowa i wiele dekasterji cywilnej, **tanio do sprzedania duży DOM dochodowy**, w którym od przeszło pół wieku mieści się Handel Win, renomowanej firmy.—Lokale z powodu pryncypalnego położenia, również się nadają na Wielką Restaurację, Cukiernię, Kawiarnię, której zupełnie brak, Skład Towarów Kolonjalnych, lub też na jakiekolwiek inne magazyny.—Na domu tym ciąży pożyczka Tow. Kred., która się ratami amortyzuje i z powodu tego kapitał potrzebny do kupna jest bardzo mały.—Może być sprzedany wraz z handlem win, z amortyzacją przy małem zaliczeniu.—Bliższą wiadomość otrzymać można u B-ci Kempner, Długa 5, w Warszawie. 1418R

Syndyk tymczasowy

masy upadłości

Lejzora Borowskiego

w Warszawie.

Na zasadzie art. 502 Kod **Handl.** wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli tej masy, ażeby się w przeciągu dni 40-tu od daty dzisiejszej zgłosili osobiście lub przez swych pełnomocników, do niżej podpisanego syndyka i oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami, oraz ażeby dowody usprawiedliwiające ich pretensje złożyli na ręce syndyka lub w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie.

Warszawa, dnia 16 (28) Sierpnia 1891 r.

Henryk Brunner, Adw. Przys.,
1416R LESZNO № 4.

Na czasie!! Na czasie!!

Rejscajgi z pierwszorzędnych fabryk od **60 kop. do 30 rs., Okulary, Binokle, Lornetki, Termometry, Narzędzia chirurgiczne** itp.—**Ceny nizkie.** Zakład optyczno-mechaniczny Juljana Drehera, Szpitalna 6. Przyjmują się **reparacje!** 1421r

---

!NAWOZY!

Guano, Kości etc., odznaczone listami pochwalnemi, **Australskie Mydło Restytucyjne, Trany** do konserwowania skóry, **Oleje** itp., polecamy

L. Mierosławski & Comp.

Elektoralna 5. 1420R

W Nowo-otworzonej Rękodzielni

Marji B.

przyjmuje się robota mundurków dla panienek, łącznie z fartuszkiem, po rs. **2.—Nowogrodzka № 39, m. 9.** 1164

Oddział przygotowawczy

dla panienek nie umiejących szyć wcale, otwartym zostanie dnia 1 Października b. r., w szkole szycia i kroju A. Gałeckiej, ulica Marszałkowska № 94. — Opłata miesięczna rs. 2. 1168

Na Pensji Żeńskiej 6-cio kl.

Natalji Porazińskiej,

Bracka 4. 1169

Zapis uczennic na rok szkolny $189^1/_2$, odbywać się codziennie. Lekcje 5 Września.

Przy fabryce purowej galwanicznej Warszawa—Praga № 13/429 są do wydzierżawienia

L O K A L E

z siłą parową do 15-tu koni

i nawet na wyrobiony towar, gdyby oddanym był w komis właścicielowi fabryki, tenże udzieli **zaliczki**; tamże **lokomobila** na 6 koni do sprzedania. 1159

Już są

jesienne i zimowe palta, garnitury: marynarkowe, żakietowe i surdutowe, ulstry, burki, kożuszki itd. itd., w Magazynie Wiedeńskim L. Koch, Miodowa 2.—Ceny nader nizkie. 1161

Zdolni ślusarze,

obeznani z robotami wodociągowemi i kanalizacyjnemi, mogą otrzymać zajęcie zaraz w fabryce

Kuksz & Luedtke,

Leszno № 27. 1162

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI

JÓZEFY

BOJANOWSKIEJ,

Nagrodzony medalem srebrnym na wystawie pracy kobiet w Warszawie, w 1889 r.
ulica MARSZAŁKOWSKA № 129,
przyjmuje wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące, wykonywa je pośpiesznie i akuratnie.

Przeniesiony z ulicy Świętokrzyzkiej № 29. 1163

Marja Matuszewska

Przełożona pensji wyższej żeńskiej

w Warszawie, przy ul. Leszno № 28, zawiadamia, że codziennie od godz. 10 do 6 na warunkach bardzo przystępnych, odbywa się zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek.—Lekcje rozpoczną się 20 Sierpnia (1 Września). 1302R

Jest do wydzierżawienia w Lipnie, w rynku,

Fabryka mydła i świec

z mieszkaniem i sklepem, jedyna, egzystująca przeszło 65 lat, z całkowitem urządzeniem, na dogodnych warunkach, w razie chęci kupna cała posesja do sprzedania.—Wiadomość u właściciela domu, Rynek № 16, w Lipnie. 1143

Szkoła Początkowa Ogólna

z oddziałem Froeblowskim

Ludwiki Lisikiewicz,

NOWY-ŚWIAT 57.

Przyjmuje dzieci od lat 5—11 i przysposabia ich gruntownie do gimnazjum lub innych szkół średnich. Przyjmowani są również pensjonarze i półpensjonarze. 1123

Photoplasticum

(Salon stereoskopów)

ulica **Trębacka № 2,** I piętro,
Wystawa Premjowanych fotografij oryginalnych na szkle.
TYLKO TEN TYDZIEŃ:
Podróż po pięknej malowniczej SZWAJCARJI.

otwarte codziennie od godz. 10 r. do 9-ej w.

Wejście kop. 20.—Dzieci płacą kop. 10.

Bilety abonamentowe na 8-io razowe wejście, po rs. 1.

Na przyszły tydzień „Spacer po Paryżu."

Nowy Zakład Naukowy

4-ro klasowy

Z NAUKĄ RĘKODZIEŁ

Marji Raum,

przy ulicy **BRACKIEJ 25,**
rozpoczyna zapis uczennic dawnych i nowowstępujących, 18 Sierpnia, (od godziny 10 do 3-ej), egzamina wstępne 1 Września, lekcje 4 Września.—Przyjmuje panienki od lat 7.

Dla panien, które ukończyły przynajmniej 4 klasy, otwiera się kurs drobnych robót ręcznych, krawieczczyzny, rysunków, prowadzenia ksiąg kupieckich i gospodarstwa domowego.—Przyjmują się przychodnie i pensjonarki.—Ceny przystępne. 1060

Aniela Hoene

Przełożona 6-klasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego,

przy ul. Mazowieckiej № 4,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich, zaczyna się w dniu 20 Sierpnia. 1243R

Zarząd Drogi Żel. Nadwiślańskiej

podaje do publicznej wiadomości, że według zawiadomienia p. J. Tokara. duplikat listu frachtowego Warszawa, Minkowice № 30210 z d. 4 Sierpnia 1891 r., na towar adresowany na okaziciela, a składający się z 12 c. wagi, 85 pud. 10 funt., wyrobów wełnianych zagubionym został.

W skutek czego towar wydanym będzie p. P. Goldszejnowi, na mocy przepisów obowiązujących. 1399r

---

500 rs. **wypłaci firma nowootworzona SKŁAD** **500 rs.**

Kachetyńskich Win AŁAZAŃ, jeżeli okażą się nienaturalnemi. Sprzedaż odbywa się na Krakowskiem-Przedmieściu № 85, ceny butelki od 40 kop. do 3 rs., dla kupców zaś na wiadra od 6 do 20 rs. Dla kupujących hurtem odstępuje się procent.

1078 **Właściciel książę Andronikow.**

L. SZYLLER i Syn

Zakład Chromolitograficzny i drukarnia pośpieszna, Nowy-Świat 31 i 21,
wykonywa wszelkie roboty w tym zakresie, dobrze i nie drogo.

Fabrycznie wyrabia **„Malowanki"**, domki do sklejania, wzory do laubzegi, gry pedagogiczne, siatki do map z konturami po kop. 5, wzory rysunkowe, książeczki do kolorowania i t. p. **Etykiety zawieszane**, z uszkiem metal. i firmą od rs. 2 kop. 70 za 1000.—Szkoła pięknego pisania w 6-ciu zeszytach, po kop. 7.

MATERJAŁY SZKOLNE

doborowe, poleca **Skład Papieru**

L. SZYLLERA,

Nowy-Świat 21. 1133

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysoła je za zaliczeniem pocztowem. 677r

---

Józefa Gagatnicka,

Elektoralna № 20,
przyjmuje **zapis uczennic** codziennie od godz. 10—3.—Kurs nauk rozpocznie się 3-go Września. 1410R

OPONY

nieprzemakalne wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32. 1309R



FABRYKA
Stempli kauczukowych
i Pieczątek metalowych
M. FISCHMANN
Warszawa, Nalewki 24.
CENY UMIARKOWANE.
Na prowincję za Nachnamą. 1382R

SPRZEDAJĄ

najdoskonalsze maszyny dla Fabryki,

GWOŹDZI DO PODKÓW.

Fabryka może dawać

z górą 30% zysku.

szczegóły u J. Ozol, **Moskwa**, Bolszaja Bronzaja № 29. 1013

Prywatna Szkoła

2-klasowa Męzka,

pod kierunkiem

R. Kowalskiego,

byłego nauczyciela szkół rządowych, przeniesioną została na ulicę **Zielną № 4.**

Celem szkoły jest przygotowanie uczniów do średnich zakładów naukowych, tak rządowych jako i prywatnych.—Zapis uczniów odbywa się codziennie, od godz. 9 do 3. 1142

Fabryka Kapeluszy i Czapek

Mam honor donieść Sz. Publiczności, że przygotowałem wielki zapas czapek uczniowskich różnych fasonów. Także kapeluszy, oraz czapek cywilnych i mundurowych. gatunków najlepszych, po cenach niebywale tanich.

Polecając się Sz. Rodzicom i Opiekunom

Jakób Hochstein,

1397R **111. Marszałkowska 111.**



Najtaniej! Zegarki, Zegary, Biżuterja, Szkatułki samograjace,

oraz wszelką reparację,
poleca **M. POZZI** Zegarmistrz,
Nowy-Świat 31 (róg Chmielnej),
Zamówienia wysyła za zaliczką pocztową
Cenniki franco. 1337R

Dla uczącej się młodzieży.

Skład Papieru, Materjałów piśmiennych i rysunkowych

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ul. Miodowej № 497B.

Z rozpoczynającym się rokiem szkolnym przygotował wielki zapas:

Kajetów wszelkiej liniatury, oraz przyborów szkolnych, jako to: **Tornistry, Rajsbrety, Rajszyny, Rajscengi, Scyzoryki, Piórniki, Farby, Kałamarze** etc. etc. poleca także:

Wzory kaligraficzne Teofila Kosińskiego, z dokładnym wykładem nauki pięknego pisma. 1146

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych.
Istniejące od r. 1881—82.

Muzyczno-Dramatyczne Kursa Raphofa

Adres: **St.-Petersburg, Małaja Morskajr № 7.** Od dnia 16 (28) Sierpnia **Dyrekto „Kursów" przyjmuje każdodziennie od godziny 10 zrana do 5 wieczorem.** Programy szczegółowe udzielane są i wysyłane bezpłatnie.

PRZEDMIOTY DO NAUKI: **Specjalne:** Fortepian, śpiew, sztuka dramatyczna, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, arfa, flet, klarnet, oboj, fagot, trombon, waltornia, cornette-à-piston, trąba, organy.

DODATKOWE: Musique d'ensemble, klasy: kwartetowa, orkiestrowa i operowa, deklamacja, śpiew chóralny, teorja elementarza, solfegia, harmonja, kontrapunkt i formy, instrumentacja, transponowanie, historja muzyki, języki: włoski i francuzki, mimika, gra twarzy, tańce, pedagogja, chór specjalny dla dzieci i inne.

OPŁATA ZA NAUKĘ: **Stosownie do kursu lub do przedmiotu, od rs. 5 do 25 miesięcznie, albo też od rs. 15 do 75 za półrocze.** — Dyrekcja „Kursów" otwiera od sezonu następującego **40 wakansów w klasie fortepianowej. — W klasie śpiewu solowego (20 wakansów)** młodsz. i starsz. kursów, po rs. 7 miesięcznie, albo rs. 40 za sezon. — Nabożeństwo odbędzie się dnia 1 (13) Września o godzinie 1-ej z południa.— W dniu następnym 2 (14) Września rozpoczną się kursa.—**Kończący całkowitą naukę, w „Kursach" powyżej wymienionych, otrzymują w stosunku do stopnia umiejętności, świadectwo albo patent.**

Życzący wstąpić do rzeczonego Zakładu naukowego, raczą listowne zawiadomienia adresować na imię Dyrektora „Kursów" 1414r

Eugenjusza syna Pawła Raphofa.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji,

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 4r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

NOWO-OTWORZONY

„EUROPEJSKI MAGAZYN"

gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,

Trębacka, dom Szajblera, obok Starej Poczty,

ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że na nadchodzący **sezon jesienny i zimowy**, zaopatrzony został **w wielki wybór różnej garderoby** z najlepszych materjałów, podług ostatniej mody.

Dla pp. studentów, uczniów gimnazjum i szkół realnych, są na składzie **szynele, mundury i bluzy**. Prócz tego Magazyn posiada wielki wybór materjałów na obstalunki, które na żądanie mogą być wykonane **w ciągu 24 godzin**.

W celu zaznajomienia Publiczności z moim magazynem, nie przestaję sprzedawać po cenach najniższych, o czem Szan. Publiczność miała już sposobność przekonać się.

Z uszanowaniem 1422R

A. MITELNIKOW.

Restauracja Sławiańska w Paryżu

(Restauracja Franko-Rossyjska),

110 ulica Richelieu. 110 Rue de Richelieu 110.

Blizko bulwarów Monmartre i Włochów (des italiens), chętnie jest uczęszczaną przez kolonję polską.

Restauracja pierwszorzędna, doskonała kuchnia polska i francuzka.

Śniadania 3 franki, Obiady 4 franki z karty (à la carte) o każdej porze.

Bufet z zakąskami, herbatą (samowar), wódki z dystylarni Popowej, Smirnowa i innych, oraz różne towary gastronomiczne. 1391r

MÓWIĄ PO POLSKU.

---

48 kopiejek za tuzin Kajetów znanych ze swej dobroci (czyli 4 kop. sztuka), glansowanych, 5-cio arkuszowych, z wyborowego papieru, w 4-ch gatunkach linji, z dodaniem 12 arkusików bibuły do atramentu, w formacie $17\frac{1}{2} \times 21$ c/m, które specjalnie przygotował i poleca Skład papieru, Materjałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich

St. Winiarskiego,

w Warszawie, Nowy-Świat 58.

oraz wszelkie potrzeby jak: Pióra stalowe, Ołówki, Rejscejgi, Rejzbrety, Ekierki, Obsadki. Linje, Piórniki, najpierwszych fabryk zagranicznych, sprzedaje najtaniej. 1417R

Nauka i wychowanie.

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max Szkolna 8, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 24196

Angielka dyplomowana z Londynu i francuzka poszukują lekcyj. Włodzimierska 2, mieszkania 5, od 6—8. 2379r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Angielska Metoda Reussnera dla samouczków kop. 75.—Metoda Niemiecka kurs niższy 60 kop., oprawny 75 kop., kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursa) rs. 2. — Elementarz polsko-niemiecki i russko-niemiecki z 14-ma wzorkami pisma, 200 obrazkami kop. 35, 20, 10; oprawny kop. 45. — Elementarz polski z 20-ma wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) kop. 25 i 4. Dopłata na pocztę 20 kop. do każdego rubla.—Skład u autora (Reussnera), ulica Marszałkowska 142, Warszawa. 19856

Adres: Nowozałożonej szkoły froeblowskiej z nauką ogrodnictwa. Mokotowska 55.— Helena Borowska. 22625

Guwernantki polki, angielki, dostaną posady. Jasna 2, róg Świętokrzyzkiej. Dąbrowska. 24182

Francuzka patentowana udziela lekcyj, 2 rs. miesięcznie. Wiejska 3—10, róg Instytutowej. 24363

Francuzka z niemieckim potrzebna na demi-place. Aleja Ujazdowska № 33—1. 24370

Francuzka wykształcona z muzyką potrzebna na demi-place. Królewska 1, m. 4, od 9-ej do 12-ej, po południu o 5-ej. 24404

Gimnazistka — wyższy patent, poszukuje lekcyj, korepetycyj, przyjmie demi-place. Chmielna 26—9. 24387

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 23354

Korepetytor potrzebny za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Zielna 13—5. 24395

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, 1-e piętro 64. 24393

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka dyplomowana. Praga, Wołowa № 43, mieszkania 14. 23348

Młody w bieżącym roku kończący kursa lekarz, doświadczony pedagog, życzyłby sobie przyjąć miejsce guwernera jednego lub dwóch chłopców w zamożnym domu. Zna dobrze język niemiecki. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera War. pod adresem: „dla Doktora." 2378r

Muzyki i korepetycyj udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Mostowa 16, u właścicielki. 24316

Medalistka III-go gimnazjum poszukuje lekcyj. Świętokrzyzka № 27, między 10-tą a 12 tą. 24354

Na letnie miesiące ceny zmniejszone w najtańszej w kraju szkole kroju i szycia. Patenta wydaję. Przy szkole pracownia sukien, okryć damskich Zofji Miniewskiej. Żórawia № 23. 23025

Nauczyciel gimnazjum języka francuzkiego, życzy sobie przyjąć dwóch pensjonarzy. Ordynacka № 12, m. 19. 23702

Najbliższa stancja V-go gimnazjum. Hoża 30, mieszkania 7. Przyjmuje też uczni szkół prywatnych. 24018

Niemka z wyższym patentem i gruntowną znajomością języka francuskiego, poszukuje lekcyj lub demi-place. Oferty dla C. T. kantor Kurjera. 24368

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną. Bolesław Kowalski, Nowy-Świat № 7, od 4—5-ej i od 8—9-ej w. 24342

Nauczycielka, zdolna przygotować dziewczynkę do klasy 3-ej, a chłopczyka do 2-ej szkoły realnej, potrzebna jest na wieś (pod Warszawą). Język francuski i muzyka pożądane. Bliższa wiadomość w administracji „Prawdy", Marszałkowska № 95. 24349

Przygotowuję do szkół realnych; udzielam lekcyj russkiego. Oferty zostawiać: Świętokrzyzka, 11, m. 6. 24159

Pół ceny jeszcze raz za kursa rzemiosł na prośby wielu niezamożnych. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 23677

Pensjonat dla kilku uczni zakładów naukowych, łaskawie polecam. Opieka wzorowa, wygody należne, kąpiel, prysznic. Krucza 35, mieszkania 8. 24160

Potrzebna nauczycielka z patentem gimnazjalnym, znająca gruntownie francuski, na demi-place. Leszno 13, mieszk. 6. 24356

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do gimnazjum lub na pensję albo mających być przygotowanemi do takowych; na miejscu korepetycje, muzyka, na warunkach przystępnych. Opieka troskliwa. Świętojańska 8, zakład naukowy. Wiadomość codziennie do 3-ej. 24400

Poszukuję nauczycielki języka francuskiego. Marszałkowska 32, m. 2. 24382

Potrzebny korepetytor do uczniów szkoły realnej do klas wyższych, wymaga się języków francuskiego i niemieckiego. Praga, dom kolei Terespolskiej, mieszkania № 5, drugie piętro. 24394

Paryżanka udziela lekcyj zbiorowo. Emerytka z nią mieszkająca poszukuje kolegi małoletniego chłopca dla własnego syna. Elektoralna 28—43. 24340

Potrzebna guwernantka z wykładem przedmiotów i muzyki do panienki. Wiadomość: Nowy-Świat 1, m. 5. 24341

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleja Jerozolimska № 78, mieszkania 25. 2396r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj.—Oferty uprasza się składać pod signum „Korepetytorowi", Krucza 31, m. 42 2388r

Student udziela lekcyj i korepetycyj. Krucza 35, mieszk. 14, od 1—4-ej i po 8-ej wieczór. 2397r

Student uniwersytetu przysposabia do gimnazjów i na świadectwo, udziela korepetycyj i lekcyj języków starożytnych, russkiego i matematyki. Oferty: Kurjer Warszawski „dla Studenta F. B. za okazaniem kwitu." 2387r

Student, dobry korepetytor, poszukuje lekcyj lub jakiego innego zajęcia za umiarkowanem wynagrodzeniem. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. S. A. T. K. 24351

Student uniwersytetu, z dobrym wykładem oraz gruntowną znajomością przedmiotów zakresu gimnazjalnego, poszukuje lekcyj.—Krucza 31, mieszk. 47. 24344

Skończony filolog, mający świadectwo wyższego nauczyciela z nauk historyczno-filologicznych, szuka zajęcia w prywatnych zakładach naukowych lub korepetycyj. Wiadomość: Oboźna 7, mieszk. 2. 24376

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, nagrodzona srebrnym medalem, Szkolna 8. Udziela lekcyj wszelkich rękodzieł korzystnych dla kobiet. Przyjmuje pensjonarki dorosłe i małoletnie panienki, dla których są oddzielne wykłady. 2391r

Szkoła kroju i szycia J. Grabskiej, Marszałkowska 143. Nauka metodą własną, dyplomowaną w Paryżu, bez linijek i poprawek. Patenty wydaje, książki podwójne. 24419

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go z upoważnienia władzy. Warunki przystępne. Zielna 13—5. 23814

Student poszukuje korepetycyj lub kondycyj w miejscu lub na wyjazd. Ul. Wspólna 13—10. 2377r

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie nauki w zakres gimnazjalny wchodzące, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj zaraz. Zielna 13, m. 12. 2376r

Stancja dla uczni skół prywatnych i gimnazjum 5-go, warunki przystępne. Złota 20, mieszkania 13. 23529

Stancja dla panien, tania w najzdrowszej części miasta. Wilcza 64, m. 4. 23758

Stancja dla uczni gimnazjum V-go, fortepian, konwersacja russka, korepetycja w miejscu. Nowy-Świat 4, m. 1. 24014

Student, (specjalność: russki i matematyka) poszukuje korepetycyj lub kondycyj. Oferty: Kurjer „Constans." 24303

Uczeń inst. muzycznego poszukuje stancji w bliskości tegoż, z możnością grania na dobrym fortepianie pięć godzin dziennie. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. J. Z. 24120

Uczni gimnazjum na stancję przyjmuje nauczycielka rządowa, zapewniając ścisły nadzór, od 20 rs. miesięcznie. Aleja Jerozolimska № 8 domu, mieszkania 7. 24206

Udzielam muzyki, przysposabiam do gimnazjum. Trębacka № 2, w sklepie Włostokiego. 24412

Udziela lekcyj gry fortepianowej oraz przysposabia do inst. muzycznego nauczycielka posiadająca patent. Nowy-Świat 44, mieszkania 20. 24365

Uczennica średniego wyższego kursu Konserwatorjum udziela lekcyj, w razie potrzeby na swoim fortepianie. Wiadomość: Tamka 6, m. 4. 24329

Wacław Harasymowicz student prawa udziela lekcyj, (historja, literatura) i korepetycyj. Marszałkowska 95. 24383

Za korepetycje poszukuje mieszkania z osobnem wejściem student. Oferty w Kurjerze pod lit. R. 24134

Zakład Froeblowski Marji Keller, Senatorska № 11, dom dawny Roezlera. Przyjmuje zapis dzieci od godziny 9-tej do 11-tej rano i od 3-ciej do 5-tej. 24122

Z upoważnienia władzy stancja dla uczniów gimnazjum realnego, pomoc naukowa, ceny przystępne, opieka troskliwa. Warecka 9, mieszkania 35. 24003

Z upoważnienia władzy stancja dla uczennic izraelitek gimnazjum IV, II i progimnazjum. Zapewnia się troskliwa opieka, pomoc w naukach. Tamże fortepian. Pańska 15, mieszkania 22. 24350

Doniesienia osobiste.

List dla Niezdecydowanej Podolanki (pannie) od H. J. N. „Nieprawdziwego Ukraińca" wysłany poste-restante. 24331

List dla Zuzanny poste-restante wysłany. 24326

List pod adresem „Witold" od M. wysłany. 24320

Dla doktora B. J. G. list wysłany z Łodzi. 24353

A. B. C. listu na poczcie nie znalazła. 24406

List dla „J. Nawaro" na poczcie. 24405

List wysłany do Tambowskiej gub., miasto Morszańsk, dla J. B. 24409

List wysłany Ruda Guzowska „Ufność." 24410

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalterka znająca języki polski, niemiecki, francuski, poszukuje posady. Adres: M. B., Wspólna 42, mieszk. 15. 23874

Energiczny młody człowiek, izraelita, żonaty, znający prawo, posiadający języki russki i polski, poszukuje miejsca rządcy domu, jeżeli za wynagrodzenie dostanie mieszkanie 2 pokoje, przedpokój i kuchnię; na żądanie może złożyć kaucję. Łucka № 8, m. 5. 24054

Energiczny młody człowiek, żonaty, poszukuje pracy. Szkoły skończył za granicą, praktykę handlową odbył i pracował w Warszawie, w poważnych firmach. Kotkowski, Sienna № 17, m. 2. 23540

Freblówka skończona poszukuje zajęcia na godziny. Podwale 34, m. 12. 24414

Leśnik, akademik, warszawiak. 39 lat, z egzaminem państwowym leśniczego cesarstwa austrjackiego, praktyką leśno-inżenierską lat 12, szuka leśnictwa samodzielnego.— Warszawa, Nowolipie 74, m. 10. 23717

Leśnik z chlubnemi świadectwami i długoletnią praktyką, obeznany z serwitutami i gospodarstwem leśnem, młody i energiczny, poszukuje zaraz posady leśniczego lub kontrolera w większych majątkach. Oferty: Nowy-Świat № 12, m. 10. Tamże pies dog i fuzja Lancastra z przyborami do sprzedania. 24335

Młoda osoba z kaucją poszukuje miejsca sklepowej. Wiadomość nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod „Sklepowa." 24378

Młody człowiek, ze średniem wykształceniem, obeznany w gospodarstwie rolnem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami E. W. 24385

Młody człowiek, jeometra, z patentem szkoły mierniczej, poszukuje miejsca pomocnika u jeometry rządowego lub przysięgłego: Ferdynand Limbert, Wspólna 42. 24386

Osoba w średnim wieku, znająca praktycznie gospodarstwo tak wiejskie, jak i miejskie, a w ostatnich czasach opiekowała się chorymi, opieka prawie macierzyńska, o czem mogą zaświadczyć osoby zacne. Wiadomość gdyby kto potrzebował: Plac Teatralny, skład papieru W. Szustra. 24392

Osoba młoda, władająca językiem niemieckim, posiadająca dobre świadectwa, mogąca się zająć dziećmi, wyręczyć panią w gospodarstwie domowem, poszukuje odpowiedniej posady w Warszawie lub na wyjazd. Łaskawe oferty pod lit. H. K. do Kurjera Warszawskiego. 24328

Osoba inteligentna, w sile wieku, wdowa po obywatelu ziemskim, poszukuje miejsca opiekunki osób młodych lub do zarządu domem. Złota 26, m. 8. 24188

Osoba inteligentna, znająca języki, poszukuje posady kasjerki lub sklepowej. Może złożyć kaucji rs. 100. Oferty dla „M. K. T." przyjmuje Kurjer Warsz. 24101

Panna znająca krawiecczyznę szyje w domach prywatnych. Marszałkowska 62, mieszkania 21. 24391

Poszukuję miejsca korespondenta podróżującego. Chlubne świadectwa od B. Werner et Comp. Oferty: Kurjer Warsz. „Poszukującemu." 24237

Posady rządcy domu, inkasenta, poszukuje żonaty izraelita. Posiada języki polski, russki, zna prawo. Kaucja być może. Zielna 39, m. 11. 24352

Rutynowany buchalter przyjmie zajęcie w godzinach popołudniowych. Adresy dla „Buchaltera" w kantorze tegoż pisma. 24136

Urzędnik z prowincji życzy pomieścić syna w jakimbądź sklepie jako ucznia. Oferty pod „Uczeń", poczta Czerniewice, gubernja warszawska. 23589

Za pokój przyjmie zarząd domem młody, energiczny urzędnik. Oferty. B. H. poste-restante. 24314

b) Zaofiarowane.

Młodzieniec 15-letni, porządnej rodziny, znajdzie miejsce praktykanta. Oferty: Breymeyer, Królewska. 24256

Młoda niemka bona potrzebna zaraz do dzieci. Świętojerska № 18, m. 7. 24031

Potrzebne maszynistki zdolne do bielizny męzkiej. Plac św. Aleksandra 14, mieszkania 3. 23968

Potrzebni są roznosiciele towaru spożywczego z kaucją rs. 7, za dobrą prowizją i pensją miesięczną. Wiadomość: Hoża № 78, mieszkania 24. 23893

Potrzebny jest uczeń do handlu galanteryjnego Bernarda Kipmana, ul. Senatorska № 6. 23380

Potrzebni zaraz lokaj i młodsza. Świadectwa wymagane. Królewska № 10, mieszkania № 1. 24097

Potrzebny jest grajek na fortepianie do restauracji w Łodzi, za całodzienne utrzymanie i stałą pensję. Zgłaszać się do mydlarni H. Szulc, Elektoralna № 6, od 3—5-ej. 24144

Panny uzdolnione do szycia kołder potrzebne. Nowy-Świat 49, magazyn pościeli. 24186

Potrzebny jest zaraz uczeń (chrześcjanin) z ładnym charakterem pisma, znający dokładnie języki polski i russki. Oferty złożyć pod lit. T. K. A. T. w Biurze ogłoszeń. Senatorska 26. 2392r

Panny zdolne do upinania i staników potrzebne zaraz. Gundelach, ulica Nowy-Świat № 60. 24170

Potrzebna dziewczynka do pudełek. Chłodna 37, m. 16. 24321

Poszukuje się rządcy domu z dobremi referencjami i z kaucją około 3,000 rs., mogącą być zabezpieczoną na 1-ym numerze hypoteki. Oferty adresować proszę do księgarni F. Hösicka, ul. Senatorska, lit. E. M. 24369

Potrzebna jest zaraz upinaczka zdolna na godziny wieczorne i dziewczynka do nauki. Karmelicka № 26, m. 1. 24379

Rs. 15 kompletnie uzdatnionej staniczarce.— Szkoła rzemiosł, Nowy-Świat 4. 2395r

Staniczarki zdolne potrzebne z obiadami lub bez. Podwale № 6, m. 3. 24389

Ucznia z prowincji potrzebuje handel win i towarów kolonjalnych, ulica Marszałkowska 82. 24339

Zdolne maszynistki znajdą stałe zajęcie w specjalnej fabryce krawatów G. Taubelesa, Tłomackie 11, drugie piętro. 24156

Kupno i sprzedaż.

A) Do sprzedania garnitur, garniturek fantazyjny, otomana kryta jutą, szeslong skórą amerykańską, kozetka, dwa krzesła kretonem, urzędowej roboty. Zakład przyjmuje obstalunki, przerabiania, po cenach przystępnych, wykonywając sumiennie. Ulica Krucza 40. 24407

Adres: 15 Chmielna. Produkty wiejskie nadchodzić zaczną od 1-go września. 24283

Adres. Garnitur czarny, szafy, łóżka, stół, kredens, komoda. Jerozolimska 31, mieszkania 44. 22009

A) Najtaniej zawsze. Fabryczny Magazyn Lamp, Szkła, porcelany, fajansów, Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, Warszawa, dawniej Podgórski. Lampy błyskawiczne rs. 4.50, biurowe, salonowe, wiszące, kuchenne, ścienne, Ample do sypialni rs. 4, Świeczniki, Żyrandole, Kandelabry, Lichtarze. Serwisy stołowe dwunastoosobowe kamienne malowane rs. 20, porcelanowe rs. 45, herbaciane, kawowe, umywalniane rs. 4, likierowe, toaletowe 1.80, lemoniadowe, ponczowe. Talerze kop. 5, kamienne nie tłukące się kop. 20, Szklanki, kieliszki, kop. 5. Doniczki metalowe, wazony, żardinierki, patery majolikowe, latarnie powozowe, wieńce metalowe kwiatami ubierane. Reparacje, odnowienia, przerabianie lamp i bronzów. Nafta najlepsza salonowa na garnce i beczki. Ceny targowe. 2390r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Bieliznę tanią i w dobrym gatunku poleca magazyn bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyzka 8. 21045

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1419r

Do sprzedania mundur szkoły realnej, mało używany, na lat 12. Długa № 38, kantor remizy. 24145

Dereń na konfitury poleca handel L. Wróbel. 24155

Do sprzedania szynel i mundur filologiczny na lat 15. Biała 2, mieszk. 14. 24398

Do sprzedania dwa postumenciki starożytne roboty cyzelerskiej. Ul. Złota 32, stróż wskaże. 24401

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fortepian Małeckiego do sprzedania za rs. 290. Marszałkowska 147, m. 19. 23945

Fortepian Hofera z powodu wyjazdu sprzedaje student. Ul. Mokotowska 59, mieszkania 21. 24190

Fortepiany i pianina sprzedaje i wynajmuje Elwart, Nowy-Świat 36. 24001

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 21310

Fortepian mało używany fabryki Kralla i Seidlera. Jasna 4, Dütz. 24322

Fortepiany mało używane do sprzedania, Małeckiego, Kerntopfa. Hoża 6. mieszkania 4. 24374

Herbaty chińskiej świeży transport nadszedł do firmy W. Tryniszewski i S-ka, Senatorska 8. Ceny nie podwyższone. 24109

Handel win i towarów kolonjalnych, Nowy-Świat № 62, poleca się ze świeżemi towarami, octem z wina czerwonego, winami: węgierskiemi, reńskiemi, francuskiemi, hiszpańskiemi, krajowemi i t. p., prosząc o notowanie uwag w księdze zażaleń. Dotychczasowy rabat od 1-go września udzielanym nie będzie.— B. Maciejowski. 23918

Jest do sprzedania faeton dwuosobowy z ławeczką, w zupełnie dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: ulica Długa № 42, u stangreta Józefa, od godziny 3-ej po południu. 24337

Jest do sprzedania brek i faeton. Nowy-Świat № 25, wiadomość w zakładzie kowalskim. 23938

Krowy zdojone do sprzedania. Ul. Żórawia № 28. 24153

Kocioł buljerowy 4 koni, pompa parowa 4 koni i gniotownik do słodu do sprzedania. Wspólna 34, m. 15. 23991

Krzesła dębowe, kredensy i stoły po cenach niskich. Bednarska 7, m. 5. 24129

Lustra na raty sprzedaje najtaniej miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer 8. 22803

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Maków, Solna 9. 24030

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 24177

Maszyny pięknie szyjące sprzedaję od rs. 12 Dzika 20, mieszk. 34, Tagszejn. 23215

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Zielna 39, mieszkania 14. 24373

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 21359

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 13, m. 13, w bramie na lewo. 24364

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, czarny, orzechowy, lustra, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 23959

Materace z wełny drzewnej od rs. 2 kop. 50. Królewska 17, wprost bramy. 24227

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 24234

Meble za bezcen, garnitury czarny, orzechowy, otomana 20 rs., biuro dębowe, biurko damskie, stolik do kart. Solna № 17, mieszkania 14. 24296

Maszyna Singera nożna, pięknie szyjąca, do sprzedania za rs. 18, ręcza rs. 10, w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat № 61. 24415

Maszyna Singera oryginalna za 16 rs. do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 24421

Madzyna szewcka Mansfelda cylindrowa za 45 rs., połowę zaczekam. Ogrodowa № 50, mieszk. 25. 24420

Maszyna do szycia Singera amerykańska do sprzedania za rs. 20. Chłodna 12, mieszkania 18. 24330

Meble z powodu wyjazdu do sprzedania tanio, garnitur, otomana, kredens, krzesła i inne. Bracka 11, stróż wskaże. 23846

Nawozy mineralne, guano etc., dery dla koni, oleje, trany, polecamy. Mierosławski, Elektoralna 5. 2334r

Otomana 22 rs., szeslong 14, garnitury gabinetowe od 30. Marszałkowska 77, mieszkania 19. 24362

Obuwie dla młodzieży szkolnej, wybór wielki, ceny niskie. Kłobukowski, Orla 14, od Leszna 17, Filja na Pradze, Targowa 8. 24300

Octy specjalne do marynat poleca fabryka K. Wiland, Hoża 8. Tamże kupuje się każdą ilość beczek. 24348

Obrazy olejne, byle dobrego pędzla, choćby najwięcej uszkodzone, kupuje się. Chmielna 33, m. 12, od 10—1-ej. 2329r

Partję 600 dywanów odpasowanych, różnej wielkości, sprzedaje pojedyńczo zadziwiająco tanio F. Bukowski i S-ka, ulica Wierzbowa 6. 2354r

Pianina z krzyżowanemi strunami po cenach najprzystępniejszych, gwarancja kilkoletnia, w specjalnej fabryce Antoniego Dütz, ulica Jasna 4. 24232

Pianino lipskie za rs. 330, prawie nowe.— Warecka № 9, m. 15. 24331

Portmonetki, portfeliki, portcygary, tornistry, paski własnej roboty sprzedaję tanio oraz przyjmuję zamówienia i reparacje takowych. K. Czerewski, Elektoralna 13. 24397

Potrzebny zaraz fortepian mocny o siedmiu oktawach, o szerokich klawiszach, od 75 rs. do 100 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Fortepian." 24305

Polarymetr prawie nowy, świeżo wyregulowany, do sprzedania tanio. Chmielna 35, mieszk. 2. Tamże paki różnej wielkości bardzo tanio. 23473

Sprzęty szkolne do sprzedania. Ogrodowa 26, od 5-ej z południa. 23965

Szafa wystawowa gustowna, praktycznie urządzona, z szybą 87×115 centimetr., do sprzedania. Ul. Marszałkowska 107, mieszkania 12. 23721

Szyld duży, żyrandol, lampy i żelaza do prasowania gazowe, wystawa do okna oszklona, do sprzedania. Ul. Chmielna 23, mieszkania 2. 24148

Trumny i wieńce metalowe, od skromnych do b. ozdobnych, po zniżonej cenie u Alfreda Orthwein, ul. Czysta 18. 2100r

Tanio do nabycia pompa żelazna z rurą 8-łokciową oraz werenda z żelaznem wiązaniem na słupach drewnianych, płótnem kryta, w Bagateli (b. ogród zoologiczny), stróż wskaże. 23899

„Victoria", instrument korbowy, do sprzedania z nutami w ilości sztuk trzydziestu.— Twarda 66, mieszk. 2. 21257

Wóz wraz ze skrzynią, nowy, do wywożenia gruzu lub śmieci, do sprzedania. Nizka 62, wprost Smoczej. 24203

Za bezcen 2 kominki salonowe, 6 wazonów ozdobnych i różne kafle. Niecała 12, dystrybucja Kosmana. 24146

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur mebli sprężynowych ze stołem urzędowej roboty na czystym włosie i stół jadalny. Ulica Dzielna 4/89, obok kościoła św. Jana, 1-sze piętro, mieszkania 6, od 10-ej zrana do 7-ej wieczór. 21137

Interesa handl. i majątk.

Bawarja korzystna do sprzedania. Ul. Złota № 24. 23924

Dla słabości zdrowia sprzedaje się sklep kolonjalno-spożywczy z dobrem powodzeniem. Wiadomość: Marszałkowska № 95, mieszkania 52. 23889

Do sprzedania kawiarnia z traktjernią, dobrze procentująca, z powodu choroby. Róg Brackiej i Jerozolimskiej № 16. 24173

Dom w Warszawie, nieduży, sprzedam, zamienię. Pawia № 75. 2352r

Dom dobrze procentujący pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Nowy-Świat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6 ej. 24126

Dom murowany dwupiętrowy, z ogrodem, Towarowa № 20/1038F, do sprzedania lub zamiany z małą dopłatą. Towarzystwa 7,000. Sosnowa 1—11. 24413

Do sprzedania zaraz sklep z porcelaną i galanterją, od lat 20 egzystujący, z powodu niemożności prowadzenia samej kobiecie.— Wiadomość: Nowy-Świat 36, mieszk. 15, od godziny 9-ej zrana do 2-ej po południu codziennie. 24088

Garkuchnię sprzedam w bardzo dobrym punkcie, dobre powodzenie. Ulica Żelazna № 27. 24381

Interes bardzo korzystny dla inteligentnego do odstąpienia. Szpitalna 6, mieszkania 9, od 3—5-ej. 24184

Jest do sprzedania posesja z domem, zabudowaniem gospodarskiem i ogrodem owocowym za rs. 1,40 , za rogatkami Wolskiemi. Wiadomość: Nowolipie № 26, w sklepiku. 23972

Jest do sprzedania sklep mączny w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu w bazarze Janasza № 102 sklepu. Właściciela można zastać od 8 do 11-ej zrana. 24093

Jest do sprzedania lub zamiany w mieście Włocławku, przy stacji kolei, na posiadłość pod Warszawą, dom murowany z oficyną i zabudowaniami gospodarczemi oraz morgą gruntu. Wiadomość w Włocławku, w cukierni W-go Szachulskiego lub w Warszawie, ulica Piękna 52, m. 21. 24253

Kawiarnia w dobrym punkcie od lat 10-iu egzystująca, jest do sprzedania. Krucza № 29. 23947

Kupię dom w rzeczywistej wartości 30,000 rs., z małą dopłatą. Zielna № 19, mieszkania 2. 24345

Kawiarnia do sprzedania. Próżna № 3. Wiadomość na miejscu. 24390

Kawiarnia w bardzo dobrym punkcie, gustownie urządzona, cena przystępna. Chmielna 14, kawiarnia. 23995

Mając 3,000 rs. poszukuję interesu odpowiedniego. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 12, od godz. 4 do 6-ej. 24102

Magle są do sprzedania z powodu współki. Wronia róg Żytniej № 73. Mogą być sprzedane i pojedyńczo. Cena bardzo przystępna. 24268

Magle do sprzedania. Ulica Rymarska № 14. 24316

Magle do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ulica Wąska Miła № 29. 2398r

Magle do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Wolność 10. 23909

Poszukuje się wspólnika z kapitałem od 15 do 20,000 rs. do młyna parowego, egzystującego od r. 1857 w jednem z miast gubernjalnych Królestwa. Do życzenia aby reflektanci mogli załatwiać część kupiecką. Gwarancja hypoteczna. Wiadomość w Warszawie, ulica Graniczna 12, u p. Rejs. 2350r

Restauracja jest do sprzedania na Nowej Pradze, przy ulicy Śliwickiej pod № 16, za bardzo przystępną cenę. 23910

Rubli 200 potrzebne fachowemu, gwarancja na zakładzie i poręczeniu, procent dobry.— Oferty do Kurjera dla „Fachowego." 24200

Rubli 2,000 na 1-szy numer hypoteki kolonji bez Towarzystwa Kredytowego. Kolonja z letniemi mieszkaniami, pod Warszawą położona. Gwarancja kompletna. Wiadomość: Bracka № 5, mieszk. 19, od godz. 10—11-ej zrana i od 4—7-ej po południu. 24361

Skład węgli duży, egzystuje lat 15, z wyrobionemi gospodami, do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 34. 24371

Szynk jest do sprzedania z całem urządzeniem, bilardem i kręgielnią oraz dom murowany dobrze procentujący. Potrzebna jest suma do 6,000 rs. Wiadomość: Nalewki № 21, w składzie koszyków. 23883

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Łucka 29. 23900

Sklep z wędlinami jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 20, w kawiarni. 23904

Sklepik do sprzedania. Wiadomość: ul. Dobra № 8. 23849

Sklep z dystrybucją do sprzedania. Wąski Dunaj № 13. 24116

Sklep kolonjalny, dobrze procentujący, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: Pańska № 53. 2380r

Sprzedaż składu aptecznego w mieście gubernjalnem lub współka na warunkach bardzo dogodnych. Gotówka wymagalna stosunkowo niewielka. Wiadomość: Dobrzelewski, apteka Karpińskiego, ul. Elektoralna. 24291

Sklep z wędlinami tanio sprzedam. Wiadomość: Twarda 28. 24299

Skład wędlin do odstąpienia. Wiadomość: Żórawia № 45, m. 9. 24384

Sklep każdego czasu do odstąpienia w najlepszym punkcie miasta, na każdy proceder. Wiadomość: Senatorska 10, mieszk. 14. 2393r

W mieście Mszczonowie, 9 wiorst od stacji Ruda Guzowska położonem, do sprzedania dom drewniany z garbarnią i 2-ma morgami dobrej ziemi. Cena rs. 2,000. Czysty dochód wynosi 10%. Oferty proszę nadsyłać piśmiennie poste-restante do właściciela domu pod dewizą „Nadzieja." 23625

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep wiktuałów. Marszałkowska 58. 24103

Zakład przemysłowo-handlowy, egzystujący od lat 15, z nader liczną klijentelą, przynoszący czystego dochodu rocznie rs. 2,000, jest do odstąpienia zaraz za rs. 8,000. Wiadomość: Chmielna № 16, mieszk. 13. 24380

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Do wynajęcia plac ogrodzony, Zielna 22, oraz piekarnia ze stajnią i dwie sutereny. Ciepła 7. 24399

Dla panienki przyzwoitej jest pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, przy porządnej rodzinie, za przystępną cenę. fortepian na miejscu. Bednarska 23 domu, m. 24. 24366

Do wynajęcia dwa pokoje na parterze, może być wspólna kuchnia. Hoża 8. 24347

Dwa pokoje kawalerskie z balkonem do wynajęcia. Krucza 40. 24317

Mieszkanie dla ucznia szkół prywatnych. Bracka 9, m. 1. 24112

Od 1-go października potrzebne jest mieszkanie, składające się z 4-ch lub 5-u pokoi z wygodami, w środku miazta, nie wyżej lak 2-e piętro. Oferty nadsyłać proszę do magazynu mebli Załęskiego i S-ki, ul. Marszałkowska № 137. 2359r

Potrzebny lokal fabryczny z siłą, 1-a duża sala lub 2-e mniejsze, wraz z kantorkiem i wozownią. Oferty pod „Siła" Kurjer Warszawski. 23877

Pokój umeblowany, dla kształcących się panienek lub damy pojedyńczej, u rodowitej francuzki, na żądanie fortepian. Ordynacka № 16, m. 12. 23868

Poszukuje mieszkania za muzykę, mogę na swojem pianinie. Oferty proszę przesyłać: Nalewki № 26. — Matzner. 24118

Pomieszczenie dla panienek, z całem utrzymaniem i fortepianem. Hoża 9, mieszkania № 47. 24011

Pokoje pojedyńcze z usługą, na 1-m piętrze i na parterze, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1392r

Pokoje: 1—3 umeblowane do wynajęcia: Piękna 8, m. 7. 24139

Pomieszczenie dla kształcących się panienek, opieka rodzicielska, konwersacja francuzka, fortepian. Chmielna 7, mieszkania 25. Od godz. 12 do 3-ej. 24104

Pokój z osobnem wejściem, od frontu, dla przyzwoitej osoby, ewentualnie pensjonarki lub pensjonarza, przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia. Może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: ulica Pańska 26. stróż wskaże. 24263

Pomieszczenie dla uczennic lub uczniów szkół prywatnych przy rodzinie inteligentnej. Fortepian na miejscu. Wiadomość: Sienna 27, mieszk. 10, od 1 do 3-ej. 24319

Potrzebny jest ładny pokój kawalerski.— Oferty: B. H. poste-restante. 24315

Pokój kawalerski z całodziennem życiem lub bez, przy porządnej rodzinie, fortepian do egzercytowania na godziny. Ulica Chłodna 8, m. 32. 24332

Pokój duży dla dwóch panien z Konserwatorjum, bardzo blisko Instytutu, przy osobach inteligentnych, z życiem lub bez. Wszelkie wygody, 1-sze piętro. Aleksandrja 20, mieszkania 18. 24143

Pokój umeblowany, widok na Belle-vue, usługa, samowar. Nowy-Świat 21, mieszkania 28. 24310

Pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem dla panien potrzebujących opieki. Konwersacja francuzka, fortepian. Tamże do sprzedania antyki, lustro tremo, filtr i lodownia pokojowa. Wiadomość: Złota 14 domu, 15 mieszkania, od 12 oo 3-ej. 24243

Pokój dla emeryta lub panienek uczęszczających do gimnazjum 2-go, z całodziennem utrzymaniem. Wilcza 37, mieszk. 3, róg Marszałkowskiej. 24208

Pomieszczenie dla dwóch uczniów szkół realnych, troskliwa opieka, konwersacja francuzka i niemiecka. Wiadomość: Nowy-Świat 36, m. 9. 24211

Pokój przy familji, frontowy, zupełnie oddzielne wejście, usługa, obiady, do wynajęcia każdego czasu. Żórawia 43, m. 7. 23926

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 23962

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Opieka macierzyńska. Nowy-Świat 4—15. Stokowska. 2394r

Pomieszczenie dla chłopczyka, przy przyzwoitej rodzinie. Ogrodowa № 30, mieszkania № 16. 24372

Pokój oddzielny, lub wspólne pomieszczenie, dla przyzwoitej kobiety. Śliska 18, mieszkania 22. 24355

Przy rodzinie może być wygodne pomieszczenie dla panienki uczęszczającej do wyższych zakładów naukowych, lub do instytutu muzycznego. Mieszkanie znajdzie się w blizkości tegoż instytutu. Wiadomość w księgarni M. Arcta, Nowy-Świat № 53, od godziny 6—8 wieczorem. 24388

Pokój rs. 8, usługa. Sosnowa 1, m. 6, rog Chmielnej. 24403

Stancja dla uczni gimnazjum. Aleja Jerozolimska № 25, m. 21. 23997

Stancja wzorowa dla uczniów szkół prywatnych. Cena bardzo przystępna. Opieka prawdziwie rodzicielska, jedzenie zdrowe, smaczne i obfite. Marszałkowska 123, mieszkania № 12. 24260

Stancja dla kilku uczni, z całkowitem utrzymaniem. Wiadomość: Oboźna № 7 domu, mieszkania 2. 24285

Sklepu z pokojem w dobrym punkcie za rs. 800—1,000 poszukuję. Oferty Kur. Warsz. „Sklep." 24242

Salon umeblowany, sypialnia, przedpokój, oddzielne wejście, samowar, usługa, fortepian w każdym czasie. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 24418

Stancja dla uczniów szkoły realnej. Korepetycje od studenta w miejscu. Za dobroć takowej i opiekę ręczy były lokator tej stancji. Wiadomość: Nowy-Świat № 62, m. 37. 243[illegible]0

Sklep przy ulicy Senatorskiej, (róg Żabiej) do wynajęcia. Wiadomość u rządcy pałacu № 472, pol. 35. 23903

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Opieka rodzicielska, cena przystępna. Krakowskie-Przedmieście № 10, m. 5. 23949

Stancja dla uczniów prywatnych i przygotowujących się, korepetycja. Chmielna 55, mieszkania 34. 24176

Sklep i drobne mieszkania do wynajęcia. Leszno 18. 24163

Uczennica Konserwatorjum muzycznego, mająca własny fortepian, poszukuje pomieszczenia z całodziennem utrzymaniem w zamian za kilka godzin lekcyj muzyki dziennie. Prosi o składanie ofert w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. C. F. 24318

W domu narożnym, z komfortem wykończonym, Mokotowska 25, są do wynajęcia zaraz lub od 1-go października 5 pokojów, kuchnia, przedpokój, zlewy, wodociąg, kąpiel i t. p. oraz sklep z mieszkaniem na skład wędlin, dla felczera lub na dystrybucję. Ceny zniżone. 24324

Zaraz lub od kwartału są do wynajęcia 3 pokoje frontowe, na 1-m piętrze. Senatorska № 11, m. 22. 24123

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarka, wygódka, dwie piwnice, rs. 380 rocznie. Widok piękny na ogród. Taki sam lokal z balkonem od 1 października. Lipowa 5, blizko Oboźnej. 2326r

Doniesienia rozmaite.

A la Parisienne. Chmielna 30, na parterze od frontu. 24327

A la Parisienne. Specjalna szkoła kroju i szycia systemem Worth'a. 24327

A la Parisienne. Pracownia sukien, okryć damskich i ubranek dziecinnych. 24327

A la Parisienne. Przyjmują się pensjonarki i wydają się patenty. 24327

A la Parisienne. Gotowe szlafroki, żakiety trykotowe. Przyjmują się obstalunki. 24327

A la Parisienne. Chmielna 30, między Marszałkowską a Bracką. 24327

Akuszerka A. M. przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne rs. 15. Elektoralna № 20. 24308

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, kurację, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Ch[illegible] № 21. 24071

Adres dostawy lodu do lodowni pokojowych, Marszałkowska № 48. Jaszewski. Ceny przystępne. 24133

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 22556

A) Włodzimierz Garczyński, sklep dystrybucyjno-galanteryjno-perfumeryjny i materjałów piśmiennych szkolnych i ozdobnych. Zaopatrzony został w towar różny, tak krajowy jakoteż i zagraniczny. 23606

Akuszerka przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację. Pokoje oddzielne i wspólne, udziela porad swojej specjalności. Krucza 40, mieszkania 1. 24408

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji, Słabość, umieszczeuie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 24166

Dziewczynkę trzy-letnią pragnę oddać na parę miesięcy matce troskliwej. Porozumienie osobiste. Łaskawe oferty dla „Ojca" do kantoru niniejszego pisma. 24367

„Facet," wesoły kalendarzyk na rok 1892, z okładką kolorowaną Podkowińskiego, z rysunkami Kostrzewskiego, Oborskiego, Illinicza i innych i z pracami literackiemi Paul de Cosia, Dudusia, Francesca. Krogulca, Szpilki i innych, wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w kioskach. Cena kop. 20. 2285r

„Febus". Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146, dostawia naftę do mieszkań po 26 kop. garniec Zamówienia przyjmują sklepy stowarzyszenia „Merkury." Brenery, szkła, knoty i części zapasowe do lamp wszelkich systemow. 23026

Hydrostalinę, farbę wodną niezmywającą się, polecają Karol Hildt i S-ka, Leszno № 24. Malowanie domów, klatek schodowych, korytarzy, kuchen, tylko hydrostaliną jest praktyczne i nie wymaga przy powtarzaniu skrobania. 2305r

Kwit № 22755 lombardu prywatnego, Daniłowiczowska 4, zaginął. 24343

Kobieta młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, mężatka, chce przyjąć dziecko do piersi. Solec 62, wiadomość u stróża. 24357

Obiady na świeżem maśle, tanie, cztery dania, kawa, komput. Świętokrzyzka 20, mieszkania 11, front. 24306

Obiady w domu prywatnym, cena przystępna. Wspólna 42, m. 17. 24336

Obiady prywatne, zdrowe i smaczne. Nowogrodzka № 1, mieszk. 4. 24325

Obiady prywatne z kawą, za rs. 7 kop. 50 miesięcznie. Złota 31, m. 7. 24277

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 23936

Pies, dog ulmski, maści szarej, z gwiazdką białą na piersiach, został skradziony w d. 24 b. m. Ktoby o takowym miał jaką wiadomość, racz dać znać do „Doliny Szwajcarskiej," nieprawnie posiadający takowego, będzie pociągniętym do odpowiedzialności. 24286

Tanio i gustownie wykonywa suknie damskie W. Jasińska. Ogrodowa 23. 24125

Wyuczam kwiatów i strojów rs. 4 miesięcznie. Magazyn kapeluszy, Marszałkowska № 87. 24150

Wydają się obiady prywatne na świeżem maśle, od 12-ej do 3-ej. Elektoralna 8, mieszkania 7. 23916

Wyżeł biały z żółtemi plamami zginął 29-go b. m. Znalazca raczy go zwrócić na Zielną 21, za odpowiednią nagrodą—zastrzega się także dochodzenie sądowe. 24417

Z) Najtaniej poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue № 2. 2358r

Z) Chustki wełniane letnie i zimowe od rs. 1.75. 2358r

Z) Pledy wełniane na ubrania od rs. 7.50. 2358r

Z) Serwety gustowne, tkane od rs. 1.50. 2358r

Z) Portjery gustowne, tkane, komplet od rs. 4.50. 2358r

Z) Kołdry gustowne wełniane od rs. 2.25. 2358r

Z) Chodniki trwałe, łokieć od kop. 12. 2358r

Z) Rolety drelichowe mechaniczne od rs. 1.50. 2358r

Z) Firanki gustowne, okno od rs. 1.50. 2358r

Z) Najtaniej poleca Gustaw Arnold i S-ka, ulica Kotzebue № 2. 2358r

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatialny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Августа 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).